

## Protokół Nr XXII/09

sesji Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **5 marca 2009 roku** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta,  
w zamku,

pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej  
**Rady Miasta.**

Sesja trwała w godz. 10<sup>00</sup> – 15<sup>05</sup>.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności  
uczestniczyło 20 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

<b>Pan Bronisław MAZURKIEWICZ</b>	- Burmistrz Miasta
<b>Pan Ryszard DUCHNA</b>	- Z-ca Burmistrza Miasta
<b>Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA</b>	- Skarbnik Miasta
<b>Pan Tadeusz MARCHLEWICZ</b>	- Sekretarz Miasta
<b>Pan Mirosław ANTOSZEWSKI</b>	- Radca prawny
<b>Pani Monika SKRZYPEK</b>	- Naczelnik Wydziału PŃŚ
<b>Pan Sławomir KSIĘŻOPOLSKI</b>	- Naczelnik Wydz. Organizacyjnego
<b>Pani Ewa NERS</b>	- Naczelnik Wydziału EKS
<b>Pan Wojciech FABIŃSKI</b>	- Naczelnik Wydziału GKW
<b>Pan Andrzej WITKOWSKI</b>	- Komendant Straży Miejskiej
<b>Pan Leonard WITKOWSKI</b>	- Inspektor w Wydziale WRP
<b>Pani Teresa NOWAKOWSKA</b>	- Radna Sejmiku
<b>Pan Piotr KŁOSOWSKI</b>	- Wice starosta działdowski
<b>Pan Artur JASIONOWSKI</b>	- przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji
<b>Pan Grzegorz BUKAL</b>	- pracownik naukowy Politechniki Gdańskiej
– członek zespołu ds. opracowania koncepcji zagospodarowania zamku	
<b>Pan Zenon SZACHERSKI</b>	- Prezes DAR S.A.
<b>Pan Ireneusz FALBA</b>	- Prezes PGKiM
<b>Przewodniczący zarządów osiedli</b>	- zgodnie z załączoną listą obecności

**Kilku mieszkańców miasta**

**Przedstawiciele lokalnych mediów**

### **Przebieg sesji**

#### **Pkt 1**

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

#### **Ad pkt 2**

*Zmiany w porządku dzienny sesji :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady zaproponowała dwa dodatkowe punkty, tj. :

- podjęcie uchwały w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki,
- informacja o koncepcji zagospodarowania zamku.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie wyraziła zgodę na wprowadzenie tych punktów do porządku obrad, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego sesji, w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokółów XX i XXI sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.

6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym. oraz z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2008.
8. Interpelacje radnych i zapytania.
9. Informacja o koncepcji zagospodarowania zamku.
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Gimnazjum nr 1 w Działdowie imienia Króla Władysława Jagiełły.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Orłowskiego w Działdowie na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Świerkowej w Działdowie na rzecz dotychczasowym dzierżawców.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo do gminnego zasobu nieruchomości, działek będących drogami, stanowiących własność Skarbu Państwa.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty dotyczącej nabycia na własność lokalu mieszkalnego położonego w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1B/15 przez panią Halinę Dacko.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycje pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Leśna etap II”.

17. Podjęcie 2 uchwał w sprawie wniesienia na kapitał przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycje pn. „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w Działdowie osiedle Lidzbarska, I etap w ramach zadania uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Działdowo etap I”.
18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli.
19. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Przedszkolu Miejskiemu nr 1 w Działdowie imienia Jana Brzechwy.
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2009.
21. Podjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego.
22. Podjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej i rzeczowej dla Powiatu Działdowskiego oraz podjęcie 2 uchwał w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Działdowskiego.
23. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo na rok 2009.
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.
25. Odpowiedzi na zapytania.
26. Wolne wnioski i informacje.

### **Ad pkt 3**

20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła protokoły XX i XXI sesji.

**Ad pkt 4**

*Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady :

W okresie między sesjami :

- w dniu 12 stycznia otrzymaliśmy z Wydziału Skarg i Wniosków Ministerstwa Sprawiedliwości pismo pana Zbigniewa Janickiego, który skarży się na zastępcę Burmistrza, pana Ryszarda Duchnę za wystosowane do niego wezwanie do zapłaty zaległości czynszowych z lat 2003-2005. Skargę tę przekazałam według właściwości Burmistrzowi Miasta,
- 13 stycznia wpłynął do Rady Miasta wniosek o nadanie Gimnazjum nr 1 w Działdowie imienia Króla Władysława Jagiełły. W porządku dziennym dzisiejszej sesji mamy projekt uchwały w tej sprawie,
- 13 stycznia otrzymałam do wiadomości z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie wnioski z kontroli przeprowadzonej w mieście Działdowo, a 13 lutego otrzymałam od Burmistrza Miasta zawiadomienie o wykonaniu tych zaleceń. Na prośbę pana Burmistrza, przed sesją - przekazałam państwu radnym kserokopie tych dokumentów,
- 16 stycznia pani Renata Waszczak złożyła wniosek o zainstalowanie na terenie miasta tzw. „psych stacji”. Wniosek ten przekazałam Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego – za chwilę więc usłyszymy opinię Komisji w tej sprawie,
- 19 stycznia wpłynęło do Rady Miasta postanowienie Prokuratury Rejonowej w Iławie o umorzeniu śledztwa w sprawie dotyczącej podrobienia w styczniu 2008 roku protokółów porozumień zawartych pomiędzy Urzędem Miasta w Działdowie, firmą PRIMBUD, a państwem Anną i Dariuszem Kraśniewskimi i innych informacji, czy donosów. Postaram się państwa przynajmniej zapoznać z tym, jakie sprawy zostały zgłoszone do prokuratury. Więc oprócz tego - przekroczenie uprawnień służbowych przez Naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta w Działdowie, Monikę Skrzypek poprzez uczestniczenie w pracach polegających na sporządzaniu miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania dla miasta

Działdowo przez pracownię architektury i urbanistyki ATELIER Hoffmann w Elblągu, w której to w wym. była zatrudniona w okresie od 1 listopada 1999 roku do 31 grudnia 2000 roku. W sprawie przekroczenia uprawnień służbowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w okresie od 2006 roku do października 2007 roku przez pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta w Działdowie poprzez sprzedaż mieszkań komunalnych po zaniżonych cenach, oraz wpływanie na biegłego rzeczoznawcę w zakresie wyceny nieruchomości podczas sporządzania przez niego operatów szacunkowych mieszkań komunalnych sprzedanych przez Gminę-Miasta Działdowo. Czwarta sprawa dotyczy przekroczenia w grudniu 2007 roku uprawnień służbowych przez Burmistrza Miasta Działdowo, pana Bronisława Mazurkiewicza poprzez wydanie decyzji o pozostawieniu na stanowisku prezesa miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej pana Ireneusza Falby, pomimo uzyskania informacji o skazaniu wyżej wymienionego prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwo określone w artykule 163. I piąte doniesienie - przekroczenie uprawnień służbowych w okresie od lipca 2006 roku do września 2007 roku przez pracowników Wydziału Planowania Przestrzennego, Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Działdowie, zajmujących się organizowaniem przetargu na budowę sali gimnastycznej wraz z zapleczem i łącznikiem przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie - poprzez wybranie w przetargu oferenta w postaci firmy Przedsiębiorstwa Budowlano – Usługowego PRIMBUD, spółka z o.o. niezgodnie z obowiązującymi procedurami przetargowymi. Do każdego punktu jest uzasadnienie, które kończy się tym, że czynu zabronionego nie popełniono. Więc wszystkie te doniesienia były po prostu niezgodne z faktami, niezgodne ze stanem faktycznym. Prokuratura to postępowanie umorzyła, informując Radę Miasta, jako pokrzywdzoną w tej sprawie, gdyż okazało się, że osoba, która te wnioski składała występowała w imieniu Rady Miasta. W związku z powyższym, 11 lutego bieżącego roku pan Bogdan Kaszubski złożył skargę, w której nie zgadza się z postanowieniem o umorzeniu śledztwa. Prokuratura Rejonowa w Iławie zwróciła się więc do mnie z zapytaniem, czy Rada Miasta Działdowo udzieliła panu Bogdanowi Kaszubskiemu pełnomocnictwa do złożenia zażalenia na powyższe postanowienie o umorzeniu śledztwa, tj. czy został on umocowany przez Radę do złożenia odwołania od orzeczenia kończącego postępowanie. W dniu 13 lutego poinformowałam Prokuraturę Rejonową w Iławie, że Rada Miasta nie udzieliła radnemu Bogdanowi Kaszubskiemu jakichkolwiek pełnomocnictw do dokonywania powyższej czynności, tj. nie został on umocowany przez Radę do złożenia zażalenia w sprawie,

- po stwierdzeniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową dwóch omyłek rachunkowych w naszej uchwale nr XXI/234/08 z dnia 30 grudnia w sprawie budżetu miasta na 2009 rok - 21 stycznia przesłałam do RIO i do Wojewody sprostowane załączniki nr 8 i nr 12. W załączniku nr 8 pominięto podliczenie stanu środków obrotowych ogółem na początek i na koniec roku, a w załączniku nr 12 pominięto stan długu na koniec roku 2008, który wynika z budżetu roku 2008. W przerwie sesji otrzymacie państwo poprawione załączniki,
- 26 stycznia otrzymałam od Komisji Rewizyjnej protokół kontroli w zakresie przestrzegania zapisów umowy dzierżawy cmentarza komunalnego. Wyniki tej kontroli przedstawi nam Przewodniczący Komisji,
- także 26 stycznia Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zgodnie z paragrafem 107 Statutu przekazał Radzie plan pracy Komisji na rok bieżący oraz zgodnie z paragrafem 108 Statutu - sprawozdanie z działalności Komisji za rok 2008,
- w dniu 3 marca wpłynęła rezygnacja radnego Grzegorza Mrowińskiego z pracy w Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Projekt uchwały w powyższej sprawie otrzymaliście państwo w dniu dzisiejszym,
- w trakcie dyżuru piątkowego mieszkaniec osiedla numer 4 zwrócił się z wnioskiem ustnym w imieniu mieszkańców tego osiedla o rozważenie możliwości doprowadzenia sieci ciepłowniczej na to osiedle podczas planowanych prac inwestycyjnych. Myślę, że pan Burmistrz i prezes Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego znajdują jakieś możliwości, które będą mogły spełnić prośbę mieszkańców, gdyż w dobie ochrony środowiska i dużego nacisku na tę ochronę, może to być pomysł zupełnie dobry,
- wpłynęło pismo Klubu Radnych Miasta Działdowa o zmianie składu osobowego Klubu. Pismo to zostanie odczytane państwu przez przewodniczącego Klubu,
- ponadto udzieliłam odpowiedzi na zapytanie Klubu Radnych Miasta Działdowa w dwóch sprawach. Pierwsza sprawa dotyczyła mojego rozliczania czasu pracy z macierzystym zakładem, tj. Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Działdowie. Przypomnę państwu pismo Klubu w tej sprawie :  
*„ W imieniu wyborców Działdowa i Klubu Radnych Miasta Działdowa po zamieszczeniu artykułu w Tygodniku Działdowskim z dnia 02.12.2008 pod tytułem „Przewodnicząca na szpitalnym etacie” zwracamy się bezpośrednio do Przewodniczącej Rady Miasta Teresy Bartkowskiej-Furtak, pełniącej tę „zaszczytną*

misję reprezentowania mieszkańców Działdowa”, aby wypowiedziała się na sesji Rady Miasta czy pełniąc obowiązki przewodniczącej pobierała w poprzedniej kadencji i nadal pobiera wynagrodzenie za pracę w szpitalu. Dotyczy to udziału w różnego typu spotkaniach, komisjach i sesjach, które obradowały w godzinach pracy przewodniczącej, w trakcie których winna być na terenie SPZOZ. O ile potwierdzi się teza, iż rzeczywiście pobierała wynagrodzenie w czasie nieobecności w zakładzie pracy, to z pewnością działała na szkodę SPZOZ, a tym samym na szkodę interesu publicznego. Zarówno SPZOZ jak i Rada Miasta utrzymywane są z pieniędzy podatników. Przewodnicząca pobiera ryczałt z Urzędu Miasta w wysokości 1689 złotych. W związku z powyższym nasuwa się pytanie do przewodniczącej - jeśli potwierdzi się wyżej wymieniona teza, czy zrezygnuje z funkcji Przewodniczącej Rady Miasta i wygasi swój mandat. W artykule Tygodnika Działdowskiego dotyczącego wygaśnięcia mandatu radnego Zbigniewa Kocieli przewodnicząca wypowiedziała się „iż nie da się jednocześnie prowadzić działalności gospodarczej na bazie gminy i pełnić funkcji radnego”. Reasumując nasuwa się następujące pytanie - czy uczestnictwo w Radzie Miasta nie koliduje z pracą w szpitalu. My, jako radni powinniśmy się pochylić nad przypadkiem przewodniczącej Rady Miasta Teresy Bartkowskiej-Furtak i podjąć stosowne działania w kierunku wyjaśnienia sprawy. Prosimy o udzielenie pisemnej odpowiedzi na zapytanie”.

Oczywiście w terminie ustawowym odpowiedzi udzieliłam, skierowana ona została do Klubu Radnych Miasta Działdowa, gdyż Klub Radnych i jego członkowie podpisali to pismo. Odpowiedź brzmi następująco: „Odpowiadając na pismo z dnia 27 grudnia w sprawie pełnienia obowiązków przewodniczącej rady miasta Działdowo i jednocześnie zatrudnienia w SPZOZ w Działdowie uprzejmie wyjaśniam. Zgodnie z artykułem 25 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym pracodawca obowiązany jest zwolnić radnego od pracy zawodowej w celu umożliwienia mu brania udziału w pracach organów gminy. Przepis ten nie rozstrzyga jednak, czy za czas zwolnienia pracownik powinien zachować prawo do wynagrodzenia. Ukształtowała się praktyka, iż pracownik nie ma wówczas roszczenia o wypłatę wynagrodzenia, a o ewentualnym jego obniżeniu z uwagi na nieobecność spowodowaną pełnieniem funkcji radnego rozstrzyga pracodawca. W celu uniknięcia tego rodzaju rozterek już od kilku lat w dniach sesji rady miasta Działdowo korzystam z urlopu wypoczynkowego, również pozostałe godziny pełnienia funkcji, komisje, dyżury rozliczam z pracodawcą godzinowo w ramach należnego urlopu. Z uwagi na powyższe wysunięty hipotetyczny zarzut działania na szkodę interesu publicznego jest całkowicie bezzasadny i krzywdzący. Wyrażam nadzieję, iż radni będący członkami Klubu Radnych miasta Działdowo równie dokładnie rozliczają czas poświęcony na wykonywanie mandatu radnego”.



I tutaj zwracam się do radnych, którzy również pracują zawodowo, którzy również pobierają pieniądze ze środków publicznych, są nauczycielami, są pracownikami służby zdrowia. Zwracam się do tych, którzy podważyli swoim podpisem moją rzetelność w rozliczaniu czasu pracy i domagam się złożenia informacji o rozliczaniu czasu pracy w swoich zakładach, potwierdzonych podpisem pracodawcy. Dotyczy to pana Grzegorza Mrowińskiego, pana Michała Struzika, pani Wandy Milewskiej i pani Ewy Menderskiej. Mam nadzieję, że pan Grzegorz Mrowiński, który bardzo aktywnie uczestniczył w pracach nad projektem programu oświaty i w pracach komisji oraz w różnych innych pracach – dokładnie rozliczy swój czas i będzie nam mógł przedstawić w jaki sposób ewentualne okienka i zastępstwa zostały mu rozliczone. Pan Michał Struzik, jako szef jednostki, która również jest opłacana ze środków publicznych, jest to szkoła średnia, mimo że traktowany jest, jako czas nienormowany - tylko proszę sprawdzić. Czas nienormowany panie radny, tzn., że pan nie ma prawa do nadgodzin, ale nie znaczy, że pan nie ma być w pracy w godzinach, które normą tego zakładu są określone i również od pani Milewskiej i od pani Menderskiej oczekuję potwierdzonych informacji – ją swoją informację przez moją dyrektorkę potwierdziłam.

*Radna, pani Milewska poinformowała, że jest na emeryturze,*

- i następne zapytanie Klubu Radnych Miasta Działdowa brzmiało :  
*„ W dniu 12.12.2008 o godzinie 12<sup>15</sup> na antenie Radia Olsztyn w audycji „Śliska sprawa” jak również w Tygodniku Działdowskim” z dnia 16.12.2008 w artykule „Sprawa byłego radnego w Strasburgu” jedną z osób udzielających wywiadu była Przewodnicząca Rady Miasta Teresa Bartkowska-Furtak. W wywiadzie stwierdziła, iż „wybór radnego jest piękną misją, gdyż reprezentuje on działdowskie społeczeństwo”. W dalszej części wywiadu stwierdza, iż za odwołaniem Zbigniewa Kocieli z radnego Rady Miasta żaden z radnych nie negował prawidłowości tego postępowania. Dalej stwierdza, że radni podjęli tę uchwałę jednogłośnie, co jest nieprawdą. Przewodnicząca prawdopodobnie celowo nie sprawdziła wyniku głosowania, wprowadzając w błąd słuchaczy Radia Olsztyn i czytelników lokalnej prasy. Punkt 21 protokołu nr V/07 sesji Rady Miasta Działdowo odbytej w dniu 22.03.2007, uchwała nr V/60/07 - za odwołaniem radnego Zbigniewa Kocieli głosowało 17 radnych przy 3głosach wstrzymujących się. Udzielając wywiadu obowiązkiem Przewodniczącej jest udzielenie rzetelnej i uczciwej informacji, po uprzednim sprawdzeniu wyniku głosowania. W związku z powyższym proszę o sprostowanie informacji przez przewodniczącą na łamach radia Olsztyn i Tygodnika Działdowskiego. W dalszej części wywiadu przewodnicząca Rady Miasta odpiera „sugestię, iż w Radzie Miasta*

wolala kolejną osobę z listy, którą znała lepiej niż Zbigniewa Kocielę”. Wypowiedź ta budzi poważne wątpliwości. Przed podjęciem uchwały o odwołaniu Zbigniewa Kocieli Przewodnicząca Rady Miasta w rozmowie z w/wym. informowała go, iż była zobligowana do terminowego przedstawienia Radzie Miasta uchwały, gdyż radny Bogdan Kaszubski nalegał na terminowe i zasadne odwołanie. Treść rozmowy z Przewodniczącą potwierdził Zbigniew Kociela na sesji Rady Miasta w 2007 roku. Tego typu działania Przewodniczącej świadczą, iż najprawdopodobniej chciała się pozbyć niewygodnego radnego. W związku z zaistniałą sytuacją stawiam pytanie- w jakim celu użyła tak haniebnego podstępu naruszając moje dobra osobiste. Czy tego typu postępowanie Przewodniczącej jest piękną misją reprezentującą miejscowe społeczeństwo? Ocenę działania Przewodniczącej Teresy Bartkowskiej-Furtak pozostawiamy ocenie mieszkańców Działdowa. Proszę o udzielenie pisemnej odpowiedzi. Wykonano w pięciu egzemplarzach: I podpisał w imieniu Klubu radnych radny Bogdan Kaszubski Tę interpelację odczytał oczywiście pan Grzegorz Mrowiński na ostatniej sesji. I udzieliłam...

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI**– ja przepraszam, którą interpelację ja odczytałem?

**Przewodnicząca** – tę interpelację.

**Pan MROWIŃSKI** – oj, wydaje mi się, że ja tego nie czytałem.

**Przewodnicząca** – tak- panie Mrowiński, pan ją odczytał!

**Pan Mrowiński**– pierwsze słyszę

**Przewodnicząca** - jak panu udzielię głosu, to będzie pan mógł mówić. W tej chwili nie udzieliłam panu głosu.

**Pan Mrowiński** – proszę się nie denerwować.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – nie denerwuję się, skądże? Odpowiedź była następująca:

- „, Odpowiadając na pismo z dnia 27 grudnia 2008r. w sprawie pana Zbigniewa Kocieli i okoliczności utraty przez niego mandatu radnego uprzejmie wyjaśniam – nadal podtrzymuję twierdzenie, iż na etapie podejmowania uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Zbigniewa Kocieli , to jest w marcu 2007 roku nikt z radnych nie zanegował prawidłowości postępowania w tym zakresie. Użycie przeze mnie sformułowania, że radni podjęli uchwałę jednogłośnie było

pewnym skrótem myślowym, gdyż pamiętałam, że nie było głosów przeciwnych. Istotnie, po sprawdzeniu protokołu sesji mogę potwierdzić, iż wynik głosowania nad projektem uchwały brzmiał – 17 głosów „za”, 3 głosy „wstrzymujące się”. Pragnę jednakże zauważyć, że nie zmienia to w żaden sposób istoty sprawy, a każdy rzetelny dziennikarz może sam sprawdzić tego typu dane, które są jawne i dostępne dla każdego zainteresowanego. W tym stanie rzeczy nie widzę podstaw do jakiegokolwiek prostowania informacji w szczególności w Tygodniu Działdowskim, któremu nie udzielałam jakiegokolwiek wywiadu w grudniu 2008 roku na temat związany z panem Zbigniewem Kocielą. Zawarta w piśmie sugestia, iż chciałam się pobyć niewygodnego radnego jest gołosłowna i nieprawdziwa. Nie rozumiem także dlaczego pan radny Bogdan Kaszubski wypiera się w chwili obecnej faktu, że był zainteresowany sprawą mandatu radnego Zbigniewa Kocieli. Sugestie o użyciu w przedmiotowej sprawie haniebnego podstępu naruszającego jego dobra osobiste są całkowicie bezzasadne. Należy wyraźnie podkreślić, iż uchwała o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego pana Zbigniewa Kocieli była przedmiotem postępowania odwoławczego zarówno przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Olsztynie jak również przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w Warszawie, które uchwałę Rady Miasta Działdowo utrzymały w mocy. W tym stanie rzeczy można z całą stanowczością stwierdzić, że postępowanie w tej sprawie zostało przeprowadzone przez Radę Miasta prawidłowo i zgodnie z prawem. Zupełnie oddzielną sprawą jest kontrowersyjność i niejasność przepisu z ustawy o samorządzie gminnym nakazującego stwierdzenie wygaśnięcia mandatu, ale ta okoliczność będzie rozstrzygana przez trybunał w Strassburgu, a strona będzie państwo polskie, nie zaś Rada Miasta „

**Radny pan MROWIŃSKI** – korespondencja do pani Przewodniczącej...

**Pani Teresa BARTKOWSKA- FURTAK** – Przewodnicząca Rady :

Tak. Potwierdza mi pani, że odczytał to pismo pan Kaszubski. Natomiast pan Mrowiński udzielił takiego komentarza : „ Proszę państwa, więc ja skończę tę dyskusję. Nie ośmieszajmy się - żaden sąd rejonowy nie zajmował się tą sprawą, ponieważ nie jest to kompetencja sądów rejonowych. Teresa Bartkowska - po prostu się przejęczyłam. Pan radny Mrowiński: - „Myślę, że takie puszczanie, proszę państwa, całe województwo warmińsko-mazurskie nas słuchało i proszę państwa, Przewodnicząca Rady wspomina, że sądy rejonowe. Proszę państwa, naprawdę bardzo proszę do takich wywiadów się przygotowywać, dlatego, że potem ludzie chodzą i się śmieją. Dziękuję”. Teresa Bartkowska-Furtak - Nie mogłam się przygotować, gdyż się nie umawiałam na wywiad. Zgodziłam się na wypowiedź bez

*przygotowania, ale daj Panie Boże, żebyśmy wszyscy mieli tylko takie wpadki, jak pomyłka w nazwie sądu i żeby ludzie mieli tylko taki powód do śmiechu”.*

Więc przepraszam pan radny nie odczytał, ale pan radny wypowiedział te słowa. I proszę państwa, wystarczyły dwa tygodnie, i nie śmiało się z nas województwo warmińsko-mazurskie, ale śmiała się z nas cała Polska i to jest powód do zmartwienia, nie przejęzyczenie. A po drugie panie radny Mrowiński, pan sam przywiózł pod drzwi CKU pana redaktora, gdzie się wówczas znajdowałam, byłam na spotkaniu i pan doskonale wiedział, że ja nie miałam możliwości przygotowania się, gdyż po prostu wywiad został udzielony ad hoc - udzielię panu głosu w odpowiednim czasie – powiedziała Przewodnicząca do zgłaszającego się pana Mrowińskiego. I teraz wracając do tej śmieszności

**Radny pan MROWIŃSKI** – pani Przewodnicząca, ja sobie wypraszam takie sugestie, że ja redaktora przywiozłem. Pani przewodnicząca, ja byłem umówiony z tym redaktorem pod CKU. Jeżeli mnie widział pan Burmistrz – to jest inna sprawa, ponieważ były uroczystości.

**Przewodnicząca Rady** – nie udzieliłam panu głosu!

**Pan Mrowiński** – chwileczkę, ja sobie sam go udzieliłem.

**Przewodnicząca** – nie udzielam panu głosu - panie Mrowiński!

**Pan MROWIŃSKI** – proszę na mnie nie krzyżeć!

**PRZEWODNICZĄCA** : nie, ja tylko chcę głośniejsze mówić, bo się boję, że pan nie słyszy.

**Radny pan MROWIŃSKI** - i proszę się ograniczać jest pani

W tym momencie **Przewodnicząca** wyłączyła mikrofon radnemu panu Mrowińskiemu – polecając zapisanie w protokóle – że przywołała pana Mrowińskiego do zaprzestania dyskusji w momencie, gdy nie został mu głos udzielony.

Szanowni państwo – **Przewodnicząca Rady** - kontynuowała składanie sprawozdania - śmiała się z nas cała Polska, a nasze społeczeństwo czuje się, nie tylko sklep czuje się okradziony, my również czujemy się okradzeni z naszej wiarygodności, jako Rady i czujemy się okradzeni z mądrości, jako społeczeństwo, które takiego radnego wybrało. Ponadto...

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Pani Przewodnicząca, jeżeli pani mówi o radnym to ja proszę, żeby pani używała nazwisk, bo kogo pani miała na myśli, jako radnego? - siebie?, czy, że takiego radnego wybrało społeczeństwo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:**

Panie radny, ja panu znów nie udzieliłam głosu.

Śmiało się całe miasto, - nie miasto, - śmiała się cała Polska z radnego Kaszubskiego i śmieje się do tej pory, tylko, że nam nie jest do śmiechu.

Pan Bogdan Kaszubski w wypowiedzi dla radia Olsztyn użył sformułowania, że przeciwko Przewodniczącej Rady i przeciwko Burmistrzowi toczy się postępowanie. To jest karygodne! Naruszył moje dobra osobiste, gdyż przeciwko mnie nie toczyło i nie toczy się żadne postępowanie ani jako przeciwko Przewodniczącej Rady, ani jako osobie prywatnej – pan Burmistrz obroni się sam. Tak więc odczytam wezwanie do pana Kaszubskiego, które doręczę mu poprzez pocztę : *„pan Bogdan Kaszubski, radny miasta Działdowo. Wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie oświadczenia o żądanej treści i zapłaty na wskazany cel społeczny. W związku z pana wypowiedzią w dniu 22 stycznia 2009 roku w środkach masowego przekazu, iż przeciwko mojej osobie pełniącej funkcję Przewodniczącej Rady Miasta Działdowo prowadzone jest przez prokuraturę postępowanie karne uważam, że naruszył pan moje dobro osobiste. Wypowiedź ta stanowiła pomówienie i doszło do naruszenia mojego dobrego imienia na forum publicznym. Wzywam pana wobec powyższego do niezwłocznego usunięcia skutków naruszonego dobra osobistego poprzez złożenie stosownego oświadczenia o treści, iż nie jest prawdą, że przeciwko mojej osobie prowadzone były przez prokuraturę jakiegokolwiek czynności w postępowaniu karnym. Oświadczenie o żądanej treści proszę zamieścić w Tygodniu Działdowskim. Domagam się również zapłaty kwoty tysiąca złotych na cel społeczny na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego, oddział w Działdowie. Wzywam pana do dokonania powyższych czynności w terminie 14 dni od otrzymania niniejszego wezwania , w przeciwnym razie zmuszona będę wystąpić na drogę sądową”*. Szanowni państwo, nie można bezkarnie posądzać innych ludzi, nie można rzucać na nich oszczerstw, nie może mieć to miejsca, gdyż do czego by doszło. Wystarczy rzucić hasło i niech ono sobie idzie w eter, nieważne, że nie ma to potwierdzenia w faktach. I pan Kaszubski, jeżeli nie złoży stosownego oświadczenia i nie wpłaci 1000 złotych, wtedy niestety, ale spotkamy się w sądzie.

**Ad pkt 5**

*Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 30 grudnia do 3 marca 2009r. ( stanowi ono załącznik do protokołu).

**Ad pkt 6**

*Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin :*

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza:

W dniu 12 stycznia odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Ekologicznego Gmin „Działdowszczyzna”, na którym przyjęliśmy uchwałę w sprawie aktualizacji planu gospodarki odpadami na lata 2008 - 2012. Plan ten został później przekazany wójtowi do zaopiniowania i w zasadzie jest już gotowy, także będzie pewnie przedmiotem obrad następnej sesji.

Ponadto Zakład Komunalny „OSADUS” przekazał nam informację na temat zbiórki surowców wtórnych i cen. Ceny surowców wtórnych spadają tak drastycznie, że zakład ma duże kłopoty z bilansowaniem się i nie ma możliwości, żeby gminy nie finansowały tego dalej, w takim zakresie, jak jest, ponieważ na rynku, jest teraz mniejsze zapotrzebowanie. Wyjaśnię tylko tyle, że Polska eksportowała te surowce do innych krajów. A obecnie nie ma na nie zapotrzebowania i w związku z tym - ceny spadły. Nie dotyczy to w zasadzie szkła, gdyż cena szkła białego jest na razie wyższa, niż była. Natomiast spadły ceny pozostałych surowców. Opłaca się jeszcze jako tako makulatura, tj. gazety, ale nie kolorowe. Tektura, inne, to w ogóle jest poniżej wszelkich kosztów.

Zaopiniowano także propozycję zakładu komunalnego „OSADUS” dotyczącą odpłatności za bio-odpady. Zaproponowano stawkę: 12 zł za pojemnik i 7 zł za worek 120 litrów. Spotkało to się z pozytywną opinią, ponieważ dotyczy to w zasadzie na ten dzień dzisiejszy tylko mieszkańców Działdowa i części Lidzbarka, to znaczy, że zakład będzie

zbierał te odpady z osiedli za odpłatnością. Na życzenie będzie też wyposażał w specjalne pojemniki lub worki.

23 lutego odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”. Na tym posiedzeniu przyjęliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu Związku za rok 2008. Ponadto przewodniczący przedstawił informacje dotyczącą złożonego przez Związek wniosku do programu operacyjnego Warmia i Mazury. Dotyczy to budowy zakładu na ulicy Przemysłowej. Wniosek przeszedł fazę formalną, fazę merytoryczną, i jako jedyny w całym województwie został zakwalifikowany do realizacji. Czekamy na decyzję zarządu województwa, który podejmuje ostateczną decyzję. Przy czym jest to jedyny wniosek, więc prawdopodobnie zostanie on przyjęty do realizacji. A kwota to jest ponad 18 milionów złotych.

### **Ad pkt 7**

*Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym oraz z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2008 :*

**Pan Adam STOLARSKI** – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 4 marca Komisja:

- rozpatrywała wniosek pana Zdzisława Hasiaka w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo. Komisja wyraziła opinie, że ze względów formalno-prawnych wniosek ten nie może być uwzględniony,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości,
- również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ulicy Orłowskiego w Działdowie na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ulicy Świerkowej w Działdowie na rzecz dotychczasowych dzierżawców,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo do gminnego zasobu nieruchomości działek będących drogami, stanowiących własność Skarbu Państwa,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty, dotyczącej nabycia na

własność lokalu mieszkalnego położonego w Działdowie przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 1B/15 przez panią Halinę Dacko,

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej spółka z o.o w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycję: „Budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Leśna – etap II”,
- pozytywnie zaopiniowała dwa projekty uchwał Rady w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej spółka z o.o. w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycję: Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w Działdowie – osiedle Lidzbarska – I etap w ramach zadania: „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Działdowo – etap I”,
- opracowała i przyjęła plan pracy Komisji na rok 2009.

**Pan Mieczysław FAFIŃSKI** – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że na posiedzeniu w dniu 3 marca Komisja :

- jednomyślnie, pozytywnie zaopiniowała trzy projekty uchwał Rady Miasta w sprawach :  
1) określenia regulaminu wynagrodzenia nauczycieli, 2) nadania Gimnazjum nr 1 w Działdowie imienia Króla Władysława Jagiełły, 3) nadania Przedszkolu Miejskiemu nr 1 w Działdowie imienia Jana Brzechwy.

W dalszej części posiedzenia, Komisja zapoznała się i przyjęła do wiadomości informację dotyczącą wypoczynku dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych i w ostatnim punkcie Komisja przyjęła plan pracy na rok 2009.

**Pani Teresa OLSZEWSKA** – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 3 marca Komisja :

- przyjęła informację dotyczącą monitoringu naszego miasta i bieżącej działalności Straży Miejskiej,
- po rozpatrzeniu propozycji pani Renaty Waszczak, dotyczącej ustawienia na terenie miasta tzw. „psych stacji”. Komisja złożyła wniosek o zakup pakietu takich psych stacji,
- wystąpiła z wnioskiem o poszerzenie ulicy Konopnickiej w dół od mostku w ulicę Męczenników do skrzyżowania świetlnego, aby udroźnić ruch samochodowy w mieście,
- złożyła wniosek o zakup dodatkowych kamer monitoringowych,
- zwróciła się z wnioskiem o likwidację kiosku RUCH-u przy ulicy Pocztowej,



- wystąpiła z wnioskiem o likwidację starej kotłowni przy ulicy Łąkowej, która nie funkcjonuje i o zagospodarowanie tego terenu,
- przyjęła wniosek o wystąpienie z pismem do prezesa Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego, aby rozważył podłączenie grzewcze z kotłowni przedsiębiorstwa do domków jednorodzinnych,
- zwróciła się z wnioskiem o utworzenie „Jarmarku Twórców Ludowych” podczas „Dni Działdowa”, proponując aby taki jarmark organizowany był co roku,
- przyjęła plan pracy na rok bieżący.

**Pan Marian ODACHOWSKI** – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów poinformował, że Komisja obradowała w dniu 4 marca, a na posiedzeniu tym członkowie Komisji jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2009, oraz cztery projekty uchwał, dotyczące pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego i dla Powiatu Działdowskiego.

**Pan Józef ORZECZOWSKI** – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja obradowała w dniu 26 stycznia br. Tematem posiedzenia było omówienie wyników kontroli Burmistrza Miasta w zakresie egzekwowania zapisów umowy dzierżawy Cmentarza Komunalnego w Działdowie. Drugim punktem było opracowanie i przyjęcie planu pracy Komisji na rok 2009 i w punkcie trzecim Komisja przyjęła sprawozdania ze swojej działalności za rok poprzedni i przekazała je Radzie Miasta.

Pozwolę sobie odczytać protokół kontroli : *Kontrola została przeprowadzona w terminie od 10 grudnia 2008r. do 23 grudnia 2008r. przez zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo w składzie: Grzegorz Mrowiński – przewodniczący zespołu kontrolnego, Zenon Wojnarowski, Józef Orzechowski i Józef Zera – członkowie zespołu kontrolnego. W obecności Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nadzoru Właścicielskiego, pana Wojciecha Fabińskiego, upoważnionego do składania wyjaśnień. Przedmiotem kontroli było sprawdzenie zasad przestrzegania zapisów umowy dzierżawy Cmentarza Komunalnego w Działdowie. Podczas kontroli upoważniony do składania wyjaśnień i udostępnienia niezbędnych dokumentów, pan Wojciech Fabiński w sposób wyczerpujący udzielał odpowiedzi na zadawane pytania. Kontrolowany zapoznał Komisję z następującymi dokumentami : umową dzierżawy Cmentarza Komunalnego, stawkami za usługi cmentarza, zestawieniem wpływów i opłat cmentarza za lata 2003-2008 i uchwałami regulującymi zasady działania cmentarza. Przedmiotem wnikliwej analizy były opłaty za rok 2008. Zespół kontrolny zapoznał się z kosztami utrzymania cmentarza ponoszonymi przez*

*dzierżawcę. Wnioski i zalecenia pokontrolne: w trakcie kontroli nie stwierdzono żadnych uchybie. Na tym kontrole zakończono i podpisano.*

Po czym pan Orzechowski przedstawił Radzie sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w 2008 roku :

W roku ubiegłym Komisja Rewizyjna powołała siedem zespołów kontrolnych. Zespoły te w trakcie dwunastu spotkań przeprowadziły siedem kontroli w zakresie ustalonym w planie pracy, zatwierdzonym przez Radę Miasta w dniu 28 lutego 2008 roku. Protokoły kontroli odczytywałem państwu na sesjach, dlatego dzisiaj przypomnę tylko, że Komisja Rewizyjna kontrolowała działalność Burmistrza miasta w zakresie :

1. Przeprowadzenia przetargów na budowę sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie.
2. Sprzedaży, przydziału i zamiany mieszkań komunalnych w roku 2007.
3. Realizacji planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo – zgodność inwestycji realizowanych w mieście z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Przestrzegania warunków ustawy o zamówieniach publicznych realizowanych przez Urząd Miasta Działdowo poniżej 14 tysięcy EUR.
5. Promocji gospodarczej miasta Działdowo oraz kierunków i prognozy rozwoju gospodarczego miasta.
6. W zakresie załatwiania skarg i wniosków składanych przez mieszkańców.
7. W zakresie egzekwowania warunków umowy zawartej z Zakładem Pogrzebowym.

Poza pracą w zespołach członkowie Komisji w roku ubiegłym spotkali się na sześciu posiedzeniach. Na jednym z posiedzeń wypełniając wymóg ustawy -Komisja zaopiniowała wykonanie budżetu miasta i wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta. Uchwałę Komisji w tej sprawie otrzymaliście państwo w materiałach na sesję absolutoryjną.

Szanowni państwo, zobowiązany jestem przedstawić wyjaśnienie dotyczące kontroli Wydziału Planowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w zakresie polityki przestrzennej Gminy-Miasto Działdowo.

Komisja zgłosiła wątpliwość w protokole z przeprowadzonej kontroli w dniach od 23 kwietnia do 19 maja, że jedną z osób biorących udział w opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo był pracownik wydziału planowania, co jest niezgodne z ustawą z dnia 22.03.1990r. o pracownikach samorządowych.

Z wyjaśnień otrzymanych od Burmistrza Ryszarda Duchny i z postanowienia Prokuratury Rejonowej w Iławie wynika, że pracownik Urzędu Miasta nie naruszył obowiązujących przepisów prawa.

Czuję się w obowiązku przeprosić pracownika Urzędu Miasta za złą interpretację przepisów przez członków Komisji w tym właśnie przypadku.

Pragnę zaznaczyć, iż doniesienia do prokuratury nie złożyła Komisja Rewizyjna.

### **Ad pkt 8**

#### *Interpelacje i zapytania radnych :*

**Pan Marek DWÓRZNIK** – Przewodniczący Koalicyjnego Klubu Radnych Miasta :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, Szanowni mieszkańcy. W związku z czynem, jakiego dopuścił się w okresie międzysesyjnym radny Bogdan Kaszubski - Koalicyjny Klub Radnych Rady Miasta Działdowo podjął następujące stanowisko w tej sprawie :

*„ Koalicyjny Klub Radnych Rady Miasta Działdowo wyraża dezaprobatę wobec czynu, jakiego dopuścił się radny Bogdan Kaszubski. Czyn radnego Bogdana Kaszubskiego przyniósł wstyd dla całej Rady Miasta Działdowo i całego naszego społeczeństwa. Wyrażamy nadzieję, że radny dokona samooceny swojego postępowania i podejmie odpowiedzialną decyzję, by nie narażać Rady Miasta i naszego miasta na dalszy wstyd wobec całego społeczeństwa. Z poważaniem przewodniczący Klubu, Marek Dwórznik”.*

**Radny pan Michał STRUZIŁ** :

W kwestii formalnej – Pani Przewodnicząca, wnoszą o półgodzinną przerwę w tej chwili w obradach Rady.

**PRZEWODNICZACA** - przed interpelacjami?

**Pan STRUZIŁ** – dokładnie - w tym miejscu

**PRZEWODNICZACA** - Proszę państwa, w tej chwili chcą inni zabrać głos, więc przerwę zrobimy później.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Ale był zgłoszony wniosek i on powinien być przegłosowany według regulaminu pani Przewodnicząca. Pani ma regulamin przed sobą, tak?

**PRZEWODNICZACA** - mam.

**Pan MROWIŃSKI** - więc proszę zajrzeć i zapoznać się.

W przeprowadzonym głosowaniu 10 radnych odpowiedziało się za przerwą, 8 było przeciwko i Przewodnicząca Rady ogłosiła piętnastominutową przerwę.

**Pan MROWIŃSKI :**

Ale proszę państwa, wniosek był o pół godziny przerwy. Dlaczego pani tutaj wprowadza zamęt? Głosowaliśmy wniosek o przerwę półgodzinną. Pani Przewodnicząca, proszę się trzymać regulaminu i statutu.

**PRZEWODNICZACA :**

Panie radny, proszę również trzymać się regulaminu. Ja prowadzę tę sesję, jak będzie pan przewodniczącym, będzie ją pan prowadził tak idealnie, że będzie to zachwycało wszystkich.

**Pan MROWIŃSKI** : ja proszę pana mecenasa o wyjaśnienie tutaj pewnych rozbieżności interpretacji.

A po wyjaśnieniu przez pana Antoszewskiego, że przerwa winna być półgodzinną – Przewodnicząca ogłosiła taką przerwę.

Po przerwie :

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu. Nurtują mnie pewne myśli w kwestii formalnej, bo proszę państwa, w punkcie czwartym - sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, takie sprawozdanie miało miejsce. Natomiast problemy, które poruszyła pani Przewodnicząca, chyba wykraczają poza ramy sprawozdawczości. Stąd proszę państwa, wzorem Anglosasów stwierdzę w ten sposób- no, cóż, nie wiem w jaki sposób kwestię tej sprawozdawczości skomentować. Niewątpliwie była

to wypowiedź na działania, które były podjęte przez radnych w okresie wcześniejszym i na problem, który był poruszony medialnie, głównie chodzi o kwestie związane przede wszystkim z rozliczeniem pani Przewodniczącej. Mamy proszę państwa, wolność słowa. Funkcje, które pełniemy, funkcje radnych, nie są po to, by problem publiczny zamiatać pod dywan i jako radni tego miasta - mamy prawo pytać i zapytaliśmy. Oczekiwaliśmy spokojnej, stonowanej wypowiedzi pani Przewodniczącej, licząc po prostu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Natomiast, no powiem pani Przewodnicząca, w ten sposób - troszeczkę ta dzisiejsza wypowiedź pani mnie zaniepokoiła, bo wiemy nie od dzisiaj proszę państwa – i taką deklarację ja publicznie składałem tu na początku kadencji, że będziemy podchodzić do sprawy merytorycznie, nie personalnie, i tak się staramy to trzymać i dyskutować w Radzie do dnia dzisiejszego. Ta Rada słynęła z tego, że była obiektywna, prowadzona przez panią Przewodniczącą w sposób sprawny, a tam gdzie dochodziło do polemik - stawaliśmy na wysokości zadania. I w dalszym ciągu oczekuję takiej pracy do końca tej kadencji. Mam nadzieję, że tak się stanie. Te problemy pani Przewodnicząca, które pani poruszyła, powinny stać się przedmiotem debaty, ale debaty tutaj na sesji, gdzie byłaby możliwość również przedstawienia naszych argumentów - dlaczego żeśmy tak uczynili i dlaczego wystąpiliśmy z takim zapytaniem. Jeszcze raz podkreślam - pytaliśmy dlatego, że był to problem wywołany medialnie i nie chcieliśmy po prostu sprawy zamieść pod dywan. Oczekiwaliśmy merytorycznej i spokojnej na ten temat odpowiedzi.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o rozliczenie naszych czasów pracy, to nie ma problemu – mówię tutaj w imieniu naszego Klubu. Nasz Klub nie widzi tutaj problemów, natomiast jeżeli już pani Przewodnicząca, to sądzę, że to rozliczenie powinno objąć wszystkich członków Rady, wszystkich - bez wyjątku. Jesteśmy również jako radni - równi wobec prawa. Mamy prawo do publicznych wypowiedzi. To gwarantują nam prawa człowieka. Stąd wymienienie tylko i wyłącznie radnych opozycji, którzy mają się rozliczyć - uważam też za niestosowne. W takim razie my, jako Klub składamy propozycję – rozliczmy się wszyscy. Rozliczmy się wszyscy i wtedy będzie sytuacja jasna, nie będzie to tematem spekulacji publicznych, a będą to konkrety, które będziemy tutaj przedkładać i będą czytane one publicznie.

Nie wiem pani Przewodnicząca, i pytam tutaj w sposób spokojny panią – do czego pani zmierzała przedstawiając te poglądy, odczytując kolejne dokumenty, które my wszyscy znamy. Jaki był cel pani wystąpienia, gdzie wyraźnie punkt czwarty mówi - sprawozdanie o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Mam nadzieję i jeszcze chcę to podkreślić dzisiaj, że ta praca będzie szła w tym kierunku, ażeby był tutaj przede wszystkim rozwiązywany problem mieszkańca, ażebyśmy działali sprawnie przede wszystkim na rzecz

mieszkańców, a nie wypominali sobie powiedzmy działania, które do tej pory przynajmniej były niejasne. To tyle z mojej strony i ten apel kieruje do nas wszystkich proszę państwa, a przede wszystkim do siebie. Dziękuję bardzo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady :

Dziękuję. Myślę, że wszyscy radni przyjęli tę informację i żaden z radnych nie uchylił się od rzeczowego rozliczenia się z czasu pracy.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Pani Przewodnicząca, dziękuję bardzo za udzielenie głosu. W pierwszej kolejności chciałbym odczytać pismo, które złożyłem na ręce pani Przewodniczącej, a którego pani nie odczytała – *Uprzejmie informuję, że począwszy od dnia 21 lutego 2009 roku radny Bogdan Kaszubski nie jest członkiem Klubu Radnych Miasta Działdowa. W związku z powyższym skład Klubu Radnych Miasta Działdowa przedstawia się następująco: Piotr Andrzej Demski, Andrzej Lipka, Ewa Menderska, Wanda Milewska, Renata Sendecka, Michał Struzik i Grzegorz Mrowiński – przewodniczący Klubu.*

Myślę, że nieprzypadkowo pani Przewodnicząca nie chciała tego pisma przeczytać, ponieważ

**PRZEWODNICZĄCA** – to uzgodniliśmy panie Przewodniczący, przed rozpoczęciem sesji.

**Pan MROWIŃSKI** :

Ja przepraszam panią Przewodniczącą, czy ja pani przerywałem? przepraszam, naprawdę.

**PRZEWODNICZĄCA** :

Pan nie może mi przerywać, ale ja mogę. Także proszę kontynuować.

**Pan MROWIŃSKI** :

Ja przepraszam, że pani wchodzi mi w trakcie słowa, może ja się

**PRZEWODNICZĄCA** :

Proszę kontynuować.

**Pan MROWIŃSKI** :

Dziękuję bardzo. Myślę, że to było nieprzypadkowe, że pani go nie odczytała, ponieważ w swoim zamierzeniu pani chciała zestawiać nazwisko radnego Kaszubskiego - który dopuścił się czynu, który my również publicznie potępiliśmy - z nazwiskami i z Klubem

Radnych Miasta Działdowa, to po pierwsze. Po drugie panią Przewodniczącą bardzo proszę, żeby nie przypisywała mi interpelacji, których ja nie czytałem. Tym samym pani potwierdziła, że faktycznie się pani dzisiaj nie przygotowała. A nie wiem dlaczego dzisiaj pani jest jeszcze dodatkowo wyjątkowo agresywna. Dalej - przyznaje się do tego, że na poprzedniej sesji zwróciłem pani uwagę na różnicę między sądem rejonowym, a sądem administracyjnym. Ja chciałem podkreślić, że wiedzę taką posiadają uczniowie w klasie drugiej gimnazjum, i że ta wiedza jest niezbędna, żeby otrzymać promocję do klasy trzeciej. Uważam, że zestawienie nazwiska radnego Kaszubskiego było – co wcześniej powiedziałem – nieprzypadkowe i ja podkreślam, że drogi pana Kaszubskiego i drogi Klubu Radnych Miasta Działdowa się rozeszły. To tyle - ja myślę, że do tego nie będę musiał już wracać.

Chciałem jeszcze się ustosunkować do pani odpowiedzi na interpelację Klubu Radnych Miasta Działdowo w sprawie rozliczania czasu pracy. My, radni Klubu Miasta Działdowa bardzo chętnie się z tego rozliczymy. Ja wiem, że pani wie, iż nauczyciele, którzy zasiadają w tej Radzie mają dni wolne na czas sesji. Natomiast przyznaje, że komisje czasami zahaczają o dni pracy i bardzo chętnie my się z tych godzin rozliczymy. Natomiast niech pani nie wymaga od nas, że my będziemy składać jakieś pisma podpisane przez pracodawcę, ponieważ pani takiego pisma nie złożyła podpisanego przez pracodawcę, no chyba że jest pani dla siebie pracodawcą. Po drugie - pani w swoim piśmie napisała, że pani urlop rozlicza na godziny. Jest pani związkowcem, reprezentuje pani związkowców w szpitalu, natomiast pozwolę sobie stwierdzić, że nie zna pani Kodeksu Pracy. Rozdział VII wyraźnie mówi o urloпах pracowniczych i są dwa artykuły. Artykuł 154 i artykuł 162. Ja pozwolę sobie je przeczytać. Artykuł 162 – *na wniosek pracownika urlop może być podzielony na części. W takim jednak przypadku co najmniej jedna część wypoczynku powinna trwać nie mniej, niż czternaście kolejnych dni kalendarzowych.* Sesje czternaście dni nie trwają – to jest moja taka uwaga. Natomiast artykuł 154, paragraf 4 - *Udzielenie pracownikowi urlopu w dniu pracy w wymiarze godzinowym odpowiadającym części dobowego wymiaru czasu pracy jest dopuszczalne jedynie w przypadku, gdy część urlopu pozostała do wykorzystania jest niższa, niż pełny dobowy wymiar czasu pracy pracownika w dniu, na który ma być udzielony urlop* – i to tyle. Ja myślę, że nie miejsce tutaj, żeby kontynuować ten problem. Myślę, że pójdziemy za sugestią radnego, pana Michała Struzika i wszyscy, jak tu siedzimy, rozliczymy się ze swoich godzin.

Natomiast teraz chciałem przejść już do zapytań merytorycznych, czyli do tego, co najbardziej interesuje mieszkańców i co powinno być przedmiotem dyskusji na tej sesji.

Pierwsze zapytanie kieruję do pana Burmistrza i do pani Skarbnik, a konkretnie chodzi mi o podatek, który podnieśliśmy - podatek od nieruchomości, który niestety był strzałem w plecy dla działdowskich pracodawców. Ja mam takie pytanie - czy w trakcie trwania roku budżetowego jest możliwa zmiana stawki podatku od nieruchomości, konkretnie jego obniżenie? Czy przepisy przewidują taką możliwość, czy nie? Jeśli nie, to chciałbym, żeby korzystając z obecności telewizji, przypomnieć mieszkańcom, pracodawcom, jaki jest tryb zwalniania z podatku od nieruchomości.

Drugie zapytanie dotyczy kamer i monitoringu w mieście Działdowie. Otóż jeden z mieszkańców zwrócił moją uwagę na to, że kiedy zostawił swój samochód na monitorowanym placu 1 Maja i powrócił po ten samochód - w międzyczasie miała miejsce kolizja, i sprawca tej kolizji uciekł. Ten mieszkaniec poszedł najpierw do Straży Miejskiej, potem poszedł do Policji i okazało się, że to, co obserwują kamery w naszym mieście, nie jest nagrywane. Stąd też moje pytanie - czy nie można znaleźć pieniędzy w budżecie na to, żeby była możliwość rejestracji zapisu tego, co widzą kamery, ponieważ proszę państwa, po co wyrzucaliśmy te pieniądze? No, ja uważam, że można było kupić po dwadzieścia złotych atrapy kamer i je powiesić na mieście, i też poczucie bezpieczeństwa może by wzrosło, a może by nie wzrosło. Myślę, że jak już wyłożyliśmy duże pieniądze na zainstalowanie tych kamer, to warto dołożyć jeszcze trochę, żeby była możliwość całodobowej rejestracji zapisu z tych kamer.

Kolejna sprawa dotyczy zakupu fotoradaru. Proszę państwa, fotoradar leży od pięciu miesięcy w kartonie. Przetarg był rozstrzygnięty – jeśli dobrze pamiętam - 30 października. Jest to droga zabawka, ale podkreślam – jest to zabawka. Jakie poczucie bezpieczeństwa mieszkańców jest z tego tytułu, że mamy coś, a z tego czegoś nie korzystamy? Dlaczego z tego nie korzystamy? - oczekuję odpowiedzi. Zatrudniliśmy dwóch pracowników, przynajmniej był rozpisany konkurs na zatrudnienie dwóch pracowników Straży Miejskiej, którzy mieli obsługiwać ten fotoradar. Moje pytanie: ile mandatów, ile osób zostało zarejestrowanych na łamaniu przepisów ruchu drogowego?

Kolejne zapytanie kieruję do pana Burmistrza, a chodzi mi o zarządzenie nr 2/09, ponieważ jest pewna rozbieżność. Ja chciałem tutaj podziękować, ponieważ rejestr zarządzeń znalazł się na Biuletynie Informacji Publicznej i każdy mieszkaniec może go przeglądać. Ale chciałem zauważyć, że jest pewna niespójność, ponieważ w jednym z dokumentów, który znalazłem również na BIP-ie, jest napisane, że zarządzenie numer 2/09 Burmistrza Miasta Działdowa jest to zarządzenie, którym wprowadzono regulamin zasad realizacji zamówień publicznych, wyłączonych z obowiązku stosowania ustawy prawo zamówień publicznych. Natomiast w udostępnionym rejestrze jest zupełnie inne zarządzenie, więc albo



zostały zdublowane numery zarządzeń, albo być może ktoś popełnił błąd w tym dokumencie.

I ostatnia sprawa - składam prośbę do pana Burmistrza o udostępnienie dla Klubu Radnych Miasta Działdowa protokołu kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Olsztynie w grudniu 2008 roku. Ponieważ otrzymaliśmy dzisiaj - i ja bardzo za to dziękuję - wystąpienie pokontrolne. W tym wystąpieniu są odwołania do pewnych uchybień, ale uchybienia te są zapisane w protokole kontrolnym i my chcielibyśmy się z nimi zapoznać. Dziękuję bardzo.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo. Ta numeracja panie radny Mrowiński jest słuszna i zasadna, bo często jak pan i państwo słyszą, Burmistrz mówi - jako organ wykonawczy, ale również pan Burmistrz wykonuje funkcję kierownika Urzędu. I numer zarządzenia również jest wyróżniany tym organem, którego powołał. Więc ten numer dwa jest również numerem zarządzenia burmistrza, jako kierownika Urzędu Miasta i to wyraźnie ten akt określa.

**Radny pan Andrzej TESSAR** :

Proszę państwa, mieszkańcy ulicy Asnyka zwrócili się do mnie, aby za moim pośrednictwem udzielono wyjaśnień w sprawie utrzymania czystości i porządku na tej ulicy. Konkretnie chodzi o chodniki w okresie zimowym. Może drobna sprawa, ale dla tych mieszkańców jest to sprawa dosyć istotna. Otóż w okresie zimowym był odśnieżany chodnik po jednej stronie tej ulicy. Natomiast zapoznając się z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości - § 3, punkt 1 stanowi, że właściciele i zarządcy nieruchomości w zakresie utrzymania porządku i czystości zobowiązani są do usuwania zanieczyszczeń z powierzchni nieruchomości. Tu chodzi o chodniki, podwórze, przejścia bram itd, oraz z chodników wzdłuż nieruchomości bezpośrednio do niej przylegającej. Oglądając tę ulicę stwierdziliśmy, że na zdecydowanej długości tych chodników i po jednej, i po drugiej stronie, one bezpośrednio przylegają do posesji. Natomiast tylko niewielka długość tych chodników jest oddzielona pasem zieleni. W związku z powyższym zrodził się pewien konflikt między tymi mieszkańcami, ponieważ jedni mają odśnieżane chodniki, inni nie - wiadomo do czego to prowadzi. Dlatego też za moim pośrednictwem zwrócili się z prośbą, aby ten problem wyjaśnić i ewentualnie podjąć stosowne czynności w roku przyszłym. Dziękuję bardzo.

**Radna pani Wanda MILEWSKA** :

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowni zgromadzeni. Mieszkańcy ulicy Konopnickiej zwrócili się do mnie z prośbą, aby w ich imieniu zapytać - w jakim okresie

będzie realizowany projekt na ulicę Konopnickiej powiązany również z budową ronda przy kościele. Jeżeli bowiem chodzi o dokumentację, to ustalono już wcześniej, że ta dokumentacja będzie zrobiona w roku 2008. W tej chwili mam przed sobą plan inwestycyjny na lata 2008-2010 i nie ma w nim nic o budowie, czyli o realizacji projektu. Mieszkańcy chcieliby wiedzieć - kiedy mniej więcej nastąpi realizacja tego projektu, bo projekt jest rzeczywiście piękny, powiązany z budową ronda - ale kiedy zostanie zrealizowany, bo wszystko wskazuje na to, że jednak nie w latach 2009-2010. Dziękuję bardzo.

**Pani Elżbieta KONARZEWSKA** – Wiceprzewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, zbliża się okres przycinania drzew w naszym mieście, w związku z tym zwracam się z prośbą do pana Burmistrza o zwiększenie nadzoru nad tymi pracami przez pracowników wydziału ochrony środowiska Urzędu Miasta, ponieważ uważam, że w latach ubiegłych czynności przycinania drzew były wykonywane niejednokrotnie mało profesjonalnie. Przykładem są usychające jarzębiny przy ulicy Nidzickiej, a więc uważam, że przycinanie winno mieć na celu upiększanie, a nie oszpecanie naszego miasta. Dziękuję bardzo.

**Pan Wiesław NOWICKI** – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 :

Szanowna pani Przewodnicząca, Szanowni państwo. Ja mam dwa pytania do pana Burmistrza, ale zanim je zadam - chciałem w imieniu własnym jako długoletni działacz samorządowy, obecnie działacz osiedlowy i w imieniu wszystkich przewodniczących zarządów osiedli wyrazić swój niepokój sytuacją, która ma miejsce na forum Rady. Nie chcemy wnikać w merytoryczne problemy, które państwo podnosicie. Ale nie podoba nam się forma i przeciwko formie w jakiej to wszystko na tej sali się odbywa chcemy zaprotestować. Gdyby mieszkańcy widzieli i słyszeli - to myślę, że mieliby podobne zdanie. A osobiście radziłbym, żebyście państwo część swojej energii przeznaczyci na częstsze kontakty z samorządami osiedlowymi.

I teraz dwa pytania, oba będą dotyczyły Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego. Chciałem powiedzieć, że w ciągu ostatniego roku, w okresie marzec 2008 do marzec 2009 Przedsiębiorstwo Ciepłownicze podniosło ceny dostarczanej energii od 25 do 42 %. Na moim osiedlu są dwie kotłownie; jedna kotłownia węglowa i ta ma podwyżkę ok. 28%, druga kotłownia olejowa, i ta ma podwyżkę - 42% . Oznacza to, że za miesiąc grudzień i styczeń posiadacz mieszkania pięćdziesięciometrowego musiał zapłacić za same ogrzewanie 450 zł na miesiąc. Wyobraźcie sobie państwo, jaka to jest kwota i jak możliwa jest ona do udźwignięcia przez poszczególnych odbiorców ciepła. I w związku z tym

chciałem spytać, panie Burmistrzu – czy pan, jako organ założycielski Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego i jednoosobowe walne zgromadzenie, zapoznał się z kalkulacją trzykrotnie sporządzaną przez Przedsiębiorstwo Ciepłownicze w ciągu tego okresu? Czy ta kalkulacja jest uzasadniona, czy być może jest powodem pokrycia kosztów rozwiniętej nad wymiar administracji tego Przedsiębiorstwa? Ja byłem członkiem rady nadzorczej tego Przedsiębiorstwa, byłem członkiem walnego zgromadzenia i wiem ilu było zatrudnionych pracowników, a ilu jest teraz – jakie mieli wówczas, a teraz pobory. Chcę powiedzieć, że podobna sytuacja miała miejsce w Suwałkach i tam prezydent miasta najpierw odwołał radę nadzorczą, a potem ta nowa Rada odwołała zarząd, bo też były podwyżki o 40% i przywrócono podwyżki zaledwie o 20%.

I drugie pytanie – w ubiegłym roku, Rada zdecydowała o przeznaczeniu dotacji dla Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego w kwocie bodajże 150 czy 300 tyś. złotych – nie pamiętam - która miała być spożytkowana na projekt modernizacji sieci na terenie miasta, gdyż trzeba było ich w wykonaniu tego projektu wspomóc. Co się okazuje - doprowadzenie ciepła z kotłowni przy ulicy Polnej, która była w tym projekcie – nie zostało wykonane. Ba, mało tego, kiedy próbuję dociec, gdzie są szczegóły tego, że nie zostało wykonane, bo podobno nie ma decyzji – prezes przedsiębiorstwa nie potrafi mi powiedzieć gdzie utknął ten wniosek i dlaczego utknął, co nie zostało dopełnione, że wojewoda tego wniosku nie wydaje. W związku z tym pytam – czy pan Burmistrz ma rozeznanie, co się dzieje z tym wnioskiem o modernizację sieci? Kiedy ten wniosek ewentualnie ma szansę załatwienia? A jeśli tę wiedzę pan posiada, to mam prośbę, żeby podjął pan się działań w kierunku przyspieszenia wydania pozwolenia na przeprowadzenie modernizacji przez wojewodę warmińsko-mazurskiego.

**Pan Jan BEDRA** – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 :

Wiadomo, że jest kryzys, w związku z tym mam trzy pytania,

- w jakiej skali kryzys dotknął nasze miasto i jak władze naszego miasta chcą się mu przeciwstawić?
- jaka sytuacja jest na rynku pracy w naszym mieście i jaka jest skala bezrobocia?
- czy władze miasta przewidują jakieś cięcia w budżecie? Jeśli tak, to jakie?

I na koniec małe spostrzeżenie, wojenki na górze również przeniosły się na samorząd. Skomentuję to tak – wstyd.

**Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA** – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Pani Przewodnicząca, Szanowni radni, panie Burmistrzu. Jestem zobowiązany przez mieszkańców ulicy Traugutta, Reymonta i 11 Listopada przedstawić sprawę, która zaistniała

po okresie zimowym na naszych ulicach. Otóż mieszkańcy zwracają się do mnie odnośnie nowo wybudowanej, zaniedbanej ulicy. Nie wiem dlaczego tak się stało, ale ulice nowo wybudowane, po prostu na dzień dzisiejszy nie zdały egzaminu. Przede wszystkim użytkownicy samochodów skarżą się na podwozia samochodów, które bardzo cierpią. W imieniu mieszkańców proszę pana Burmistrza i wykonawcę pana Garbacza, żeby się przejechał tymi ulicami. Pan Burmistrz tym swoim formem się przejedzie i zobaczy, jak się jeździ tymi ulicami, bo niestety panie Burmistrzu, sytuacja nie zdała egzaminu. Musimy to sobie wręcz powiedzieć. Trzeba coś w tym kierunku zrobić.

Nawiązując do sytuacji dotyczącej kryzysu, o której powiedział kolega – nie wiem, w jakim stopniu kryzys dotyka nasze miasto, ale ja mam taką prośbę. Czy jest szansa, żeby dokładnie się przypatrzeć przetargom, które niedługo będą przeprowadzane, bo uważam, że w obecnej sytuacji, jak ktoś słucha radia, ogląda telewizję, to zdaje sobie z tego sprawę, że u nas kryzys też może być dotkliwy. Jak wiemy z prasy - bezrobocie się zwiększa, itd. Chodzi mi więc o to, żeby przyjrzyć się dokładnie przetargom, które na dane inwestycje będą wykonywane, bo można w dzisiejszym czasie coś zaoszczędzić. A zaoszczędzając to, można by dużo zrobić. Nie mówię, że budżet miasta jest zły - budżet jest bardzo dobry, ale uważam, że jest szansa wygospodarowania z tego budżetu pieniędzy, które by uruchomiły jakieś miejsca pracy, i to jest ważna sprawa.

**Pan Zbigniew OSTROWSKI** – mieszkaniec Działdowa :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu i zaproszeni goście. Chciałem poruszyć kilka spraw, które mnie interesują. W prasie ostatnio było podane, że będzie budowa ronda przy szpitalu. Jeżeli jest to prawda, to uważam, że to jest jeden z gorszych elementów. Według mnie i myślę, że kierowcy to potwierdzą - już od godziny 13<sup>00</sup>, 14<sup>00</sup> nie można dojechać do miasta, bo cała ulica Konopnickiej jest zakorkowana. A około godziny 15, 16 nie można wyjechać - i to właśnie tam moim zdaniem powinno być pierwsze rondo. Jeżeli planowana jest budowa – to winno ono być na tym odcinku przy PKO, na tych światłach. Takich punktów mamy w mieście więcej, nie będę wypowiadał się o innych, bo jest obwodnica itd., Przy szpitalu w tej chwili ruch naprawdę zmałał. Trzy, cztery lata temu dopóki nie było dokończonych ulic Chełmońskiego i Świerkowej – ruch tam był bardzo duży. Ale dzisiaj tam jest praktycznie ruch jeden z najmniejszych, bo Leśna dzieli się w tej chwili na trzy ulice : rozjeżdża się w Matejki, wyjeżdża przy kościele oraz rozjeżdża przy Świerkowej i wyjeżdża na obwodnicę. I dlatego bardzo proszę, żeby Burmistrz Miasta, czy Rada przeanalizowali tę sprawę, żeby zrobić rondo tam, gdzie rozwiążą poprawi ono komunikację.

Druga sprawa – w ulicy Świerkowej na odcinku od ulicy Olsztyńskiej do ulicy Rydygiera w tym roku już czterokrotnie był naprawiany asfalt. Robili w poniedziałek rano, a po południu już były dziury – dzisiaj tamtędy już nie można przejechać. Trzeba wreszcie podjąć decyzję, żeby tę drogę zrobić z prawdziwego zdarzenia, bo ona jest zatopiona. Trzeba więc doprowadzić ją do użytku, dać nową nawierzchnię. Tamte wszystkie drogi dojazdowe są dobre, a ta jest jedną z najgorszych właśnie do wyjazdu.

I jeszcze mam prośbę do pana Burmistrza Mazurkiewicza i do pana Duchny. Otóż dwa, czy trzy lata temu wspólnota Jagiełły 23 wystąpiła w sprawie drogi. Komisja zaopiniowała wniosek pozytywnie, a Rada go odrzuciła właśnie na wniosek pana Duchny i pana Burmistrza. Proponuję, żeby nawet dzisiaj po sesji panowie się przeszli i zobaczyli, co tam się dzieje. Tam można nogę złamać. Doły są do pół metra w tej drodze wewnętrznej, aczkolwiek jest to droga należąca do miasta. A od kilku lat tam się nic nie robi, nikt tam nie zagląda.

I następna sprawa, którą chciałem poruszyć - proszę państwa, ja w Działdowie pracuję od 1950 roku. W tym roku mi się kończy pięćdziesiąt dziewięć lat pracy na terenie Działdowa i tyle samo zamieszkania, i jestem zbulwersowany sytuacją, do jakiej doprowadzona została opinia społeczeństwa przez radnego, pana Kaszubskiego. Ja byłem radnym kilkakrotnie, jeszcze przed rokiem dziewięćdziesiątym, byłem również radnym powiatu. W ostatnim okresie byłem radnym dwie kadencje od 1994 do 2002. W trzeciej kadencji byłem Przewodniczącym Rady i czegoś takiego nigdy nie było. Uważam, że ta reklama stworzona dla miasta, jest to najbardziej haniebna reklama dla społeczeństwa. Dziękuję.

**Pan Jerzy DEMSKI** – mieszkaniec Działdowa:

Proszę państwa. Chodzi o sprawę ulicy Słonecznej. W roku 2007 śp. Lucjan Pazera wystąpił z wnioskiem do miasta o zabronienie parkowania nauczycielom na ulicy Słonecznej, gdyż jest to ulica wąska i ślepa. Do 2000 roku nic nie robiliśmy, bo nie było gdzie samochodów parkować. Skoro został wybudowany parking na ulicy Lenartowicza uważaliśmy, że trzeba ten wniosek poprzeć i wszyscy mieszkańcy podpisali, bo nie mogła dojechać np. śmieciarska, gdyż ulica była zablokowana. I tak zostaliśmy uszczęśliwieni, a właściwie ukarani, bo zamontowano nam znak – strefa zamieszkania. Ja się pytam - co tam przedtem było? - dzikie pola, czy jakiś step? Ludzie mieszkają tak jak mieszkali i to przeważnie osoby starsze. Teraz sprawa jest tego rodzaju, że na przykład – do osiemdziesięcioośmioletniej pani Liszewskiej przyjeżdża znajoma, która przywozi jej lekarstwa - przyjeżdża służba miejska i stówkę trzeba zapłacić. A kto płaci? – wiadomo, że

nie ta pani co przywiozła lekarstwa, tylko ta stara babcia. Jak to długo jeszcze będzie trwało? My płacimy podatki i nie możemy postawić samochodu na 10 minut. Tam powinien być znak : zakaz parkowania – nie dotyczy mieszkańców posesji, a my za to , że zabroniliśmy nauczycielom parkować - zostaliśmy ukarani.

Druga sprawa – minister sportu, pan Drzewiecki jeździ po Polsce i otwiera nowe boiska. A u nas w dni wolne od pracy, czyli w soboty i niedziele oraz w czasie wakacji– boiska w szkole są zamknięte na łańcuchy, dzieci nie mogą z nich korzystać – to w końcu po co one są? Z boiska na ulicy Lenartowicza został zrobiony parking, po to, żeby mogli samochody stawiać, a dzieci gdzie się mają bawić? Później są pretensje, że sprayem malują ściany, czy robią inne rzeczy. Proszę obejrzeć płot od ulicy Lenartowicza i od ulicy Norwida jak wygląda teraz – starsze dzieci przeskakują i dalej korzystają z tego boiska – uważam, że to jest nie w porządku.

Następna sprawa – co zostało zrobione po 1990 roku odnośnie wybudowania szaletu w Działdowie? Szalet na dworcu za PRL-u był czynny całą dobę - teraz jest więcej zamknięty jak otwarty. W mieście, w ratuszu komuś śmierdziało – został zamknięty. Niech służba miejska się tym zainteresuje. Szalet jest na ulicy Pocztowej, naprzeciwko szkoły – tam jest palarnia – młodzież ze szkoły gremialnie chodzi i załatwia się za garaże. Proszę tym się zainteresować i chciałbym uzyskać odpowiedź na te podane przeze mnie tematy.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :**

Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, panie Burmistrzu, Szanowni goście. Zobowiązany byłem do zabrania głosu w dwóch tematach. Chodzi o rozważenie wykonania kolektora ciepłowniczego, czy rozprowadzenia nitek ciepłowniczych z naszej kotłowni przed wykonaniem dróg i ulic. Pan Nowicki mówił dziś o drożącym ciepłe – tak, dostaliśmy nowe rachunki. Ale pan prezes kiedyś się wypowiadał, że ma na kotłowni wolne moce przerobowe. Mogłoby się więc okazać, że jedno z drugim by szło w parze. Sprawa wygląda jeszcze tak, że mimo, iż Działdowo wygląda jak miasto ekologiczne, wkoło lasy, to gdy śnieg spadnie - dokładnie widać, jak wyglądają tereny domków jednorodzinnych. Wszędzie czarne sadze nasiane jak sitem od rzeczy, które mieszkańcy palą.

Kolejna sprawa – był poruszany temat ronda. I można by tak powiedzieć - dzięki panie Burmistrzu za wykonanie ulicy Rydygiera, ale prosimy o wykonanie ulicy Świerkowej, tam gdzie jeżdżą karetki od ulicy Rydygiera do Olsztyńskiej. Są tam bowiem bardzo duże doły i należałoby położyć asfalt.

Jeśli natomiast chodzi o ronda, to ostatnio byłem w mieście Łuków. Jest to małe

miasteczko, a mają chyba z 10 rond. Natomiast u nas jakoś tych kółek się nie rysuje na projektach. A przydałoby się rondo na ulicy Hallera, Młyńska, Konopnickiej, o czym wspominał pan Ostrowski. Przydałoby się rondo na ulicy Kajki, Młyńskiej i Olsztyńskiej. Tam jest bardzo dużo wypadków. Ponadto można by było przenieść światła na ulicę Mławską - to jest daleko idące, bo to nie zależy tylko od miasta, ale można by w tym kierunku poczynić starania. Pozwoliłoby to na wylapywanie dużych, ciężarowych samochodów już na samym wjeździe, na ulicy Mławskiej i nie musiałyby one wjeżdżać jak obecnie aż do stacji benzynowej, albo aż do świateł.

Ponadto chciałbym spytać, czy są dalej prowadzone rozmowy w sprawie ewentualnego otwarcia stacji benzynowej przez Inter Marche. Spowodowałoby to, że nie byłoby monopolu na benzynę i mielibyśmy w mieście tańsze paliwo.

I jeszcze jedna sprawa - chciałbym podziękować panu Burmistrzowi za to, że dogadał się z telewizją, i gościmy telewizję na naszych obradach. Dziękuję bardzo.

## **Ad pkt 9**

**Pan Zenon SZACHERSKI** – Prezes DAR S.A. :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, dziękuję pięknie za umożliwienie przedstawienia studium zagospodarowania zamku. Studium, które ma zobrazować możliwości realizacji tej koncepcji, którą myśmy przedstawili wykonawcy studium, czy krótko mówiąc - określeniu, czy nasza koncepcja, czy nasz zamysł, jaki myśmy preferowali, jako DAR jest realny do wykonania. Ja obiecywałem państwu, że ten temat stanie się przedmiotem szerokich konsultacji i jest to pierwszy etap. Chcemy bowiem przedstawić koncepcję, która pokazuje, co możemy zmieścić w tych obiektach, jak te obiekty mogłyby być zagospodarowane, jakby wyglądał przyszły rzut pionowy z lotu ptaka, zagospodarowania terenu zamku i wokół zamku. Na pewno ta koncepcja nie rozstrzyga jeszcze żadnych szczegółów. Ona jest tylko i wyłącznie koncepcją, więc tu nie ma w tej chwili żadnych decyzji. To jest tylko i wyłącznie zarys tego, co ma się zmieścić.

Poproszę pana doktora o przedstawienie tej koncepcji, a następnie w miarę możliwości, to co będzie państwa interesowało i to, co będzie możliwe również do wyjaśnienia.

**Pan dr Grzegorz BUKAL :**

Przedstawił przy użyciu slajdów „ **Studium programowo-przestrzenne rozbudowy i adaptacji zamku w Działdowie na hotel**” , i tak :

To, co państwo zobaczą, to nie jest projekt. To nie podlega takim ocenom, jakim podlegają projekty. My otrzymaliśmy pytanie: Czy można na pozostałościach zamku wybudować hotel o określonych parametrach z uwzględnieniem przebudowy tej nowej części, którą mamy, i jakie skutki wywołałaby budowa takiego hotelu o określonych parametrach.? W tym zespole hotelowym miała się zmieścić i miałyby być usytuowana część konferencyjna i ta przewidziana byłaby w zabytkowym skrzydle zamkowym, część hotelowa i zespół SPA. Tak to założenie wyglądało w przeszłości (*pokazał*) – pokazał. Proszę państwa, taki był stan ruiny zamkowej w końcu dziewiętnastego wieku (*pokazał*) Bardzo ona była ładna, ale to jest już przeszłość. Tak to wyglądało w wieku dwudziestym (*pokazał*), a tak to wygląda w tej chwili (*pokazał*). Mamy stan obiektu, który polega na tym, że mamy do czynienia z zachowaną częścią zabytkową i właściwie dobudowaną częścią nową. Natomiast zamku, jako takiego, już nie ma. Nie ma możliwości odbudowy zamku. Byłaby jedynie możliwość budowy nowego obiektu na pozostałościach zamku. Teraz, jakimi terenami dysponujemy?. Terenem zamku, to co jest – mówię o tym, co pozostaje w gestii miasta. Terenem zamku, terenem obecnego parkingu przed zamkiem, takim kawałkiem terenu z istniejącym budynkiem o charakterze zabytkowym, więc jest to budynek do pozostawienia, no i terenem-częścią dawnego przedzamcza. Ten obszar jest bardzo nieregularny i teraz, jakie byłyby możliwości działania?. Naszym zdaniem istnieje możliwość uzupełnienia zabudowy dookolnej wokół dziedzińca, tzn. trzech skrzydeł i możliwość uzupełnienia jakiejś zabudowy, w tym rejonie i w tym rejonie – pokazał. Ten obszar (*pokazał*) jest wyłączony na mocy bieżącego planu spod jakiegokolwiek zabudowy, no i to byłyby kwestie decyzji, czy można, czy nie można i tyle. Teraz, gdyby przyjąć taką możliwość, to co mamy. Ta czerwona linia pokazuje nam maksymalne zasięgi zabudowy w planie, czyli mielibyśmy zamek wysoki, budynek istniejący. Ten jakiś budynek nowy w maksymalnych granicach. To nie jest projekt, to jest obrys terenu możliwego maksymalnie naszym zdaniem i ze względów prawnych pod zabudowę i obszary możliwych parkingów. Przy czym te parkingi rodzą spore problemy, bo tu konieczne byłyby parkingi dwupoziomowe. Proszę państwa, tak wyglądałaby w przybliżeniu rzuty (*pokazywał*), podpiwniczony cały by musiał zostać dziedziniec. Ja omawiam to w bardzo dużym skrócie, bo po prostu innej możliwości nie ma. Uzupełnione skrzydła i teraz tak : w tym zabytkowym mógłby się znaleźć zespół konferencyjny, w skrzydłach nowych - restauracja hotelowa z zapleczem, i zespoły pokoi rozmieszczone w kilku kondygnacjach. Tak to wygląda w przekrojach, mówię nie wchodzę w szczegóły, bo to



są sprawy do późniejszego rozważenia. Teraz, jakie konsekwencje miałyby to w przestrzeni? Ta założona przez inwestora wielkość obiektu - opracowaliśmy to w wariantcie podstawowym, czyli spełniającym wszystkie założenia inwestora i w takim wariantcie, który nam wydawałby się optymalnym, ale nie spełniającym założeń, to jest ten wariant, bo samo działanie tego rodzaju uważamy za pozytywne. Ono właściwie mogłoby warunkować istnienie tego obiektu zabytkowego. Jeśli się tego nie zrobi, to prawdopodobnie ten obiekt będzie niższy, albo będzie wykorzystywany właściwie. Zostawmy, co z nim będzie. Nie wyjdzie mu to na zdrowie. W każdym razie, gdybyśmy zrealizowali program pełny, czy mniej więcej pełny, bo pełnego, założonego przez inwestora zrealizować się tu nie da, bo kubatura nowej części dominowałaby wyraźnie nad kubaturą zamku. Mamy tego rodzaju wielkość obiektu. Ja to pokażę na następnych rysunkach, to jest ta wersja większa z zespołem SPA, z wykorzystaniem tego budynku istniejącego, no i tym budynkiem zamku. Teraz tak, kwestie dachów, płaskie, wysokie, to jest zupełnie sprawa drugorzędna. My mówimy w tej chwili o kubaturach, nie o architekturze. W tej wersji mniejszej byłoby to coś takiego – *pokazał*. Zestawienie tych dwóch wersji z drugiej strony – *pokazał*. Przy czym ta wersja mniejsza byłaby lepsza pod względem konserwatorskim, ale może zupełnie nie spełniać założeń inwestora i tu jest problem. To jest problem, który po prostu trzeba było pokazać. Przy tej wersji większej z zabudową na terenie podzamcza, która musiałaby być w jakiś sposób połączona, pewnego rodzaju symbol takiego połączenia z zamkiem wysokim, z tą częścią zamku wysokiego, no i bez – pokazywał na rysunkach. I teraz kwestie wysokości - mniejsza, większa. To jest po prostu już operowanie modelem, makietą i pokazywanie, jakie skutki przestrzenne niosłaby ze sobą tego rodzaju realizacja. Także sama idea jest naszym zdaniem ideą bardzo rozsądną. Natomiast bardzo mocno trzeba się zastanowić nad zakresem i możliwościami ingerencji, żeby po prostu nie popsuć tego, co macie, bo macie coś atrakcyjnego i można to zrobić, albo dobrze, albo zupełnie to pogrążyć i tyle. I zepsuć – tak jest!. Nie omawiam całego zespołu problemów, jakie się z tym łączą, problemów konserwatorskich, badawczych, różnych, funkcjonalnych. To jest po prostu swego rodzaju zasygnalizowanie sytuacji i problemów. Także można to zrobić, ale będzie to niosło za sobą określone skutki. I to wszystko właściwie, co mógłbym na ten temat szybko powiedzieć. Dziękuję.

**Pan SZACHERSKI:**

Pozwólcie państwo, że ja uzupełnię jakby podstawowymi informacjami, bo ja myślę, że one są tutaj bardzo interesujące, jeśli chodzi o możliwości wykorzystania tego obiektu. Otóż - według koncepcji założonej przez zespół, którego członkiem właśnie jest pan doktor Bukal, to

maksymalnie realizując tę koncepcję, która została przedstawiona - jest możliwość uzyskania 188 miejsc hotelowych wraz z pełnym zapleczem gastronomicznym, oczywiście mówię o pokojach klasy czterogwiazdkowej, jest to bowiem kwestia również powierzchni pokoju.

Prawdopodobnie gdybyśmy obniżyli standard, byłaby możliwość większej ilości miejsc hotelowych, ale byłoby to kosztem standardu, co nie jest do końca – moim zdaniem – uzasadnione. Moim zdaniem bowiem miejsce to ma przed sobą szansę tylko wówczas, jeśli będą oferowane usługi o wysokim standardzie, a nie o standardzie przeciętnym bądź poniżej przeciętnego. Powtarzam więc jeszcze raz, że jest to 188 miejsc hotelowych, w tym : 90 pokoi dwuosobowych, 2 pokoje jednoosobowe, oraz 3 apartamenty dwuosobowe. Powiadam jeszcze raz, że z pełnym zapleczem gastronomicznym, z pełnym zapleczem konferencyjnym, oraz z usługami SPA, które w naszym założeniu pełnią rolę takiego zwornika między funkcją czysto hotelową, a jednocześnie też funkcją, która by przyciągała osoby z zewnątrz. Mało tego, ta funkcja również jest celowo przewidziana z innych względów. Miałaby ona w moim założeniu służyć nie tylko gościom hotelowym, ale również mieszkańcom miasta. Mieszkańcy do hotelu na nocleg nie przyjdą, ale wykorzystać usługi tego typu zapewne by chcieli. Proszę państwa ja bym nie chciał wchodzić w szczegóły tych rozwiązań. Ja tutaj dysponuję tym studium – przekazałem jeden egzemplarz pani Przewodniczącej. Na chwilę bieżącą dysponuję rysunkami, które obrazują sposób rozłożenia pokoi w poszczególnych kondygnacjach, gdzie by się co mogło znajdować. Mogę więc państwu to udostępnić, oczywiście do zwrotu, bo jest to jeden z niewielu egzemplarzy. Chciałbym też państwa zaprosić do dyskusji na temat, czy ta koncepcja i ten pomysł jest po pierwsze zgodny z państwa oczekiwaniami i z oczekiwaniami mieszkańców. To jest więc pierwsza rzecz, jest to bowiem jeszcze etap koncepcyjny, etap który można zmieniać, uzupełniać, bądź też i zawierać, to co niezbędne, a jednocześnie chciałbym też powiedzieć, że mamy wszystko przed sobą. Jeśli państwo stwierdzicie, że ta koncepcja z jakichś względów nie jest korzystną koncepcją, wówczas pozostanie poszukiwanie innej koncepcji zagospodarowania. Tytułem wstępu myślę, że tyle. Pewnie będzie to przedmiotem jeszcze wielu dyskusji, wielu obrad. Ja również zdaję sobie sprawę z tego, że państwo zostaliście w pewnym sensie zaskoczeni faktem przedstawienia tej koncepcji, ale po prostu nie dało się tego inaczej zorganizować. Zespół opracowujący koncepcję nie jest bowiem zespołem miejscowym, w związku z tym pewne konsekwencje tego też mamy. Jeśli państwo chcielibyście odłożyć tę dyskusję na inną okazję, to oczywiście jest taka możliwość, ja oczywiście będę przedstawiał wówczas szczegóły, a jeśli chcecie państwo dzisiaj na ten temat dyskutować, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady :

Ja proponuję, żeby ten egzemplarz, który tutaj pan prezes przedłożył został do dyspozycji radnych, żeby mogli się z nim zapoznać, czy to w pracach komisji, czy klubów, czy indywidualnie i myślę, że do tego spotkania wrócimy. Są inne wnioski? - Proszę bardzo, pan radny Mrowiński.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Może nie chodzi o wnioski, tylko ja bym był zwolennikiem udostępnienia publicznie tej koncepcji, jeśli oczywiście pan doktor nie miałby nic przeciwko, żeby ją upublicznić na stronie oficjalnej Urzędu Miasta. Dlatego, że myślę, iż ta dyskusja nie powinna się ograniczać do radnych miasta Działdowa, bo myślę, że w tej dyskusji powinni zabrać głos również mieszkańcy, którzy się już kilkakrotnie wypowiadali na temat tego, co chcą. I z tego, co ja pamiętam, były zupełnie odmienne oczekiwania, ponieważ mieszkańcy stawiali na kulturę. No, i musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy my chcemy mieć hotel, jakiś kompleks, prawda? konferencyjno – wypoczynkowy, czy chcemy mieć kulturę. Jeżeli hotel, to myślę, że powinniśmy się tej koncepcji trzymać i rozmawiać o szczegółach. Dziękuję bardzo.

**dr BUKAL** :

Oczywiście, zgadzamy się na upublicznienie materiałów. Natomiast bardzo bym prosił o nie używanie w odniesieniu do tego materiału określenia „koncepcja” dlatego, że koncepcja architektoniczna jest pewnego rodzaju dziełem autorskim, natomiast tutaj, to jest studium. A studium jest czymś w rodzaju diagnozy lekarskiej. Po prostu tak będzie. To nie chodzi o to, że ja chce, czy nie chcę, żeby to tak było, to po prostu może tak wyglądać i tyle. Także na to należy zwrócić uwagę. To jest zapis możliwości, a nie zapis intencji autorów, także tyle. Dziękuję.

**Pan Marek DWÓRZNIK** – Wiceprzewodniczący Rady

Panie prezesie, 188 miejsc hotelowych, to jest w wariantach A, czy B, mniejszym, czy większym? Większym? - To jest ten maksymalny wariant możliwy. Znaczący założeniem inwestora było osiągnięcie dwustu miejsc. Dwustu miejsc po prostu nie dało się tam zrobić, tak! Więc te 188. To jest już ten wariant maksimum, który dałoby się z pewnymi oczywiście konsekwencjami tego zlokalizować w sąsiedztwie bez zamku wysokiego, czyli na miejscu zamku wysokiego.

**Pan SZACHERSKI :**

Korzystając z wypowiedzi pana doktora uzupełnię, że przedstawiona państwu koncepcja, nie jest pierwszą koncepcją. Myśmy pierwszą już gorąco i długo przedyskutowali, ona wówczas obejmowała – o ile pamiętam – 160 miejsc. Ja zmierzałem do maksymalizacji miejsc, oczywiście nie kosztem standardu i zakresu usług, musi to bowiem być rzeczą constans, niezmienną. Ale wykorzystanie jeszcze powiedzmy pewnych rezerw i to tak się stało, i myślę, że to, co w tej chwili mamy jest to rzeczywiście optymalne rozwiązanie. Łączy ono bowiem w sobie zarówno możliwości techniczne zmieszczenia tego, co my oczekujemy, a jednocześnie też nie narusza pod względem konserwatorskim i nie tylko - nie narusza dotychczasowego stanu. To tyle. Dziękuję.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo. Ja myślę, że pewien element zaskoczenia, jakim jest prezentacja tej koncepcji na dzisiejszej sesji, jak również to, że czeka nas jeszcze spory, merytoryczny porządek do realizacji - nie skłania do jakiejś dyskusji i uwag. Natomiast myślę, że jest fajna okazja do tego, żeby znowu się ożywił społeczny komitet odbudowy zamku. Jego działalność jak gdyby trochę zamarła w ostatnim czasie, ale w tej chwili jest materiał, nad którym możemy wrócić do dyskusji. I stąd zapowiadam i zapraszam zarówno państwa radnych, jak i mieszkańców Działdowa na posiedzenie takiego komitetu, gdzie będzie możliwość podyskutowania w gronie osób zainteresowanych, które już nie raz spotykały się na tym forum. Oczywiście termin spotkania wspólnie z panem prezesem ustalimy i podamy do wiadomości publicznej.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :**

Myślę, że temat ten będzie jeszcze niejednokrotnie przedmiotem dyskusji i różnych propozycji. Tak, jak wspomniał pan doktor to są jedne z możliwości, które mogą być zrealizowane. W związku z tym, byłam uprzedzona o bardzo ograniczonym czasie. Chcę bardzo serdecznie podziękować panu doktorowi Bukalowi i panu prezesowi za uczestnictwo i za przedstawienie tego studium. Jest to pierwsze spotkanie i mam nadzieję, że przed nami jeszcze wiele, wiele spotkań. Dziękuję bardzo.

Na wniosek radnego, pana Michała Struzika nastąpiła 10 minutowa przerwa w obradach, po której Rada jednomyślnie przychyliła się do wniosku Przewodniczącej i jako kolejny rozpatrzyła punkt - podjęcie uchwały w sprawie nadania Gimnazjum nr 1 w Działdowie imienia Króla Władysława Jagiełły.

**Ad pkt 10**

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Gimnazjum nr 1 w Działdowie imienia Króla Władysława Jagiełły :

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady:

Szanowni państwo, pragnę serdecznie przywitać uczniów Gimnazjum nr 1 w Działdowie z opiekunką, panią wicedyrektor Bożeną Górną. Uczniowie ci wraz z panią dyrektorem przybyli, żeby uczestniczyć wraz z nami radnymi i współmieszkańcami w podjęciu uchwały w sprawie nadania imienia Króla Władysława Jagiełły ich szkole. O nadanie imienia wystąpiły władze statutowe szkoły, tj. rada rodziców i rada pedagogiczna. Wszelkie uzasadnienia i wnioski są załącznikami do tej uchwały. Jest to uchwała zarówno rady rodziców, jak i rady pedagogicznej. Jest wniosek złożony do Przewodniczącej Rady Miasta i jest uzasadnienie, w którym zgodnie z paragrafem 1 ustęp 3 ramowego statutu gimnazjum stanowiącego załącznik numer 3 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 roku w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola, oraz publicznych szkół - imię szkole nadaje organ prowadzący na wniosek rady gimnazjum, lub wspólnoty, lub wspólny wniosek rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego. Wobec tego, że w Gimnazjum nr 1 nie funkcjonuje rada gimnazjum z wnioskiem o nadanie szkole imienia Króla Władysława Jagiełły wystąpiły wspólnie: rada pedagogiczna, rada rodziców, oraz samorząd uczniowski. Uchwały takie zostały podjęte i jak już wspomniałam są załącznikiem do niniejszej uchwały.

Rada podjęta jednomyślnie, tj. 19 głosami „za”

**U c h w a ł a   N r   XXII/245/09**

nadała Gimnazjum nr 1 w Działdowie imię Króla Władysława Jagiełły (oklaski)

**Eryk GOLEBIEWSKI** – uczeń Gimnazjum nr 1 w Działdowie:

„To nie jest koniec, to nie jest nawet początek końca, to dopiero koniec początku” - Winston Churchill. Warto zmienić zwykłą książkę na Pana Tadeusza. Warto posiadać nową salę gimnastyczną, w miejsce starej, lecz nie wolno zmieniać, odcinać się od tradycji. Nasza szkoła była zawsze ściśle związana z Królem Władysławem Jagiełło, począwszy od jego patronatu nad uczniami pobierającymi nauki w murach naszej szkoły, a skończywszy na

ulicy, przy której stoi. Jesteśmy dumni, że nasza szkoła po raz kolejny będzie nosić imię wybitnego władcy Polski! Dziękujemy. Podjęcie dzisiejszej uchwały jest niczym innym, jak podarowaniem zaczynu, szansą na sławienie imienia naszego patrona i naszych terenów. Nie zmarnujemy jej! Obiecujemy, że jest to dopiero koniec początku zmian na lepsze w naszej szkole! Dziękujemy. Uczniowie i nauczyciele gimnazjum nr 1 w Działdowie (oklaski).

**Pani Bożena GÓRNA** – wicedyrektor Gimnazjum nr 1:

Wraz z podziękowaniami chciałam Państwa zaprosić i zawiadomić, iż uroczystość nadania imienia szkole, otrzymania przez szkołę sztandaru, dziesięciolecia gimnazjum – bo rok 2009, to również jest dziesięciolecie gimnazjum i uroczystość otwarcia nowej sali gimnastycznej zaplanowaliśmy na dzień 22 maja, a więc będzie to niezwykle doniosły i wielki dzień w naszej społeczności szkolnej. Jak mawiał Jan Paweł II: „Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość”. Tym samym dziękuję Państwu za podjęcie tej pozytywnej dla nas uchwały. Dziękuję (oklaski).

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady:

Ja jeszcze raz dziękuję za obecność na sesji i życzę dużo sukcesów w nauce.

Serdecznie dziękuję pani Dyrektor, że przybyliście dzisiaj na tę sesję, i że byliście świadkami podjęcia uchwały.

### **Ad pkt 11**

Podjęta 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie

### **U c h w a ł a Nr XXII/246/09**

Rada wyraziła zgodę na zamianę nieruchomości niezabudowanej nr 655/17 z mapy 08 o obszarze 0,2128 ha położonej w Działdowie przy ul. Chlebowskiego o wartości 102 040 zł stanowiącej własność Gminy-Miasto Działdowo – w zamian za przekazanie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo nieruchomości nr 2122/1 o obszarze 0,2069 ha położonej przy ul. Dożynkowej o wartości 84 090 zł stanowiącej własność państwa Małgorzaty i Piotra Radzimińskich. Różnicę wartości zamienianych nieruchomości w wysokości 17 950 zł państwo Radzimińscy dopłaca miastu.

**Ad pkt 12**

Jednomyślnie, tj. 20 głosami „za” Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXII/247/09**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Orłowskiego w Działdowie na rzecz dotychczasowego dzierżawcy, tj. pani Jolanty Maluchnik.

**Ad pkt 13**

20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXII/248/09**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Świerkowej w Działdowie.

**Ad pkt 14**

Podjętą 20 głosami „za” , tj. jednomyślnie

**U c h w a ł ę Nr XXII/249/09**

Rada wyraziła zgodę na nieodpłatne przejęcie na własność Gminy-Miasto Działdowo do gminnego zasobu nieruchomości, działek będących drogami, stanowiących własność Skarbu Państwa.

**Ad pkt 15**

Podjętą jednomyślnie, tj. 20 głosami „za”

**U c h w a ł ę Nr XXII/250/09**

Rada wyraziła zgodę na odstąpienie od zwrotu zwaloryzowanej kwoty bonifikaty dotyczącej nabycia na własność lokalu mieszkalnego w Działdowie przy u. Marii Skłodowskiej-Curie Nr 1B/15 przez panią Halinę Dacko.

#### **Ad pkt 16**

20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

#### **U c h w a ł ę Nr XXII/251/09**

w sprawie wniesienia na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycje pn. „Budowa Kanalizacji sanitarnej na osiedlu Leśna etap II”.

#### **Ad pkt 17**

Podjętymi jednomyślnie, tj. 20 głosami „za”

- **U c h w a ł ę Nr XXII/252/09**

i

- **U c h w a ł ę Nr XXII/253/09**

Rada wyraziła zgodę na wniesienie na kapitał Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie nakładów poniesionych na inwestycje pn. „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w Działdowie osiedle Lidzbarska I – etap w ramach zadania uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Działdowo etap I”.

#### **Ad pkt 18**

Jednomyślnie, tj. 20 głosami „za” Rada podjęła

#### **U c h w a ł ę Nr XXII/254/09**

w sprawie określenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli.



**Ad pkt 19**

Podjętą jednogłośnie, tj. 20 głosami „za”

**U c h w a ł a Nr XXII/255/09**

Rada nadała Przedszkolu Miejskiemu nr 1 imię Jana Brzechwy.

**Pani Barbara KULPA** – Dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 :

Pani Przewodnicząca, Szanowni radni, „moje dzieci” w tej chwili leżakują, w związku z czym nie było możliwe ich tutaj przyprowadzić. Ale to są nasi byli wychowankowie (*obok pani Kulpy stali uczniowie Gimnazjum nr1*) i za chwilę ich dzieci będą też naszymi wychowankami. W związku z czym, oni wiedzą już, że będziemy się trochę inaczej nazywać i ich dzieci nie będą już uczęszczać do przedszkola nr 1, tylko do przedszkola imienia Jana Brzechwy i dlatego poprosiłam ich, żeby mnie wsparli.

Serdecznie dziękuję państwu za to, że nikt z państwa nie pokusił się o doszukiwanie się czegoś w życiorysie Jana Brzechwy, jak to robili np. w Gdańsku, ponieważ my uważaliśmy, że Jan Brzechwa nie tylko dzieciom, ale i nam został w pamięci. Kto nie zna wierszy Jana Brzechwy, temu chyba nigdy rodzice ani nauczyciele nie czytali wierszy. Dlatego nasze zdanie rady pedagogicznej poparte głosami rady rodziców, było za wyborem właśnie tego, a nie innego autora. Cieszę się ogromnie i chciałam Państwu jeszcze raz serdecznie podziękować. Obchody związane z nadaniem imienia odbędą się w miesiącu maju. Na dziś mogę powiedzieć, że będzie to albo 26, albo 27. Dziękuję serdecznie jeszcze raz (oklaski)

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Pani dyrektor, a ja chciałem jeszcze dodać, że na tej sali jest więcej absolwentów przedszkola nr 1 w Działdowie i jesteśmy dumni, że to przedszkole kończyliśmy.

**Ad pkt 20**

Podjętą 19 głosami „za”, tj. jednogłośnie

**U c h w a ł a Nr XXII/256/09**

Rada dokonała zmian w budżecie miasta na rok 2009.

**Ad pkt 21**

14 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXII/257/09**

która wyraziła zgodę na udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego w wysokości 4 340 zł w celu realizacji przez województwo zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli.

**Ad pkt 22**

Podjętymi jednomyślnie, tj. 18 głosami „za”

**- U c h w a ł ę Nr XXII/258/09**

Rada wyraziła zgodę na udzielenie pomocy finansowej i rzeczowej w formie dotacji dla Powiatu Działdowskiego na realizację przebudowy skrzyżowania ulic Leśnej, Rydygiera i św. Wojciecha w Działdowie w kwocie 5 000 000 zł.

**- U c h w a ł ę Nr XXII/259/09**

Rada wyraziła zgodę na udzielenie pomocy finansowej dla Powiatu Działdowskiego w wysokości 75 000 zł w celu realizacji przez Powiat zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej – zakup samochodu pożarniczego specjalnego typu – pomost hydrauliczny dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

**- U c h w a ł ę Nr XXII/260/09**

Rada wyraziła zgodę na udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji dla Powiatu Działdowskiego w kwocie 5 300 zł w celu realizacji przez Powiat zadań z zakresu pomocy społecznej – prowadzenie Ośrodka Interwencji Kryzysowej

**Ad pkt 23**

Podjęta 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

**U c h w a ł a  Nr XXII/261/09**

Rada zatwierdziła plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2009.

**Ad pkt 24**

W związku z rezygnacją z pracy w Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki – Rada podjęta 16 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”

**U c h w a ł a  Nr XXII/262/09**

odwołała Grzegorza Mrowińskiego ze składu osobowego tej Komisji.

**Ad pkt 25****Odpowiedzi na zapytania :**

Wskazany przez Burmistrza Miasta **pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – radca prawny Urzędu odpowiedział na pierwsze zapytanie :

Proszę państwa, odpowiedź muszę zastrzec jest wstępna, ponieważ - bez bardzo wnikliwej analizy ustawy, gdyż nie było na to czasu w trakcie sesji. Natomiast przyznaję, że nie kojarzę zapisu, któryby zabraniał w sposób kategoriyczny zmian stawek podatkowych w ciągu roku. Więc przyjmuję wstępnie, że jest taka możliwość. Gdybym uznał, że znalazłem wyraźny przepis, który tego zabrania – to postaram się pana radnego dosłownie w ciągu kilku dni poinformować. Jednocześnie muszę też zastrzec, że ewentualna zmiana na pewno wywoła dodatkowe koszty i duży nakład pracy ze strony Urzędu, bo jest to związane z tym, że trzeba będzie zmienić wydane już decyzje i te skutki prawne zmian podatkowych będą tak naprawdę wstecz. Więc tutaj pomimo wyraźnego przepisu, którego nie dostrzegam, co do braku możliwości zmiany stawek, to w gruncie rzeczy przyjąłbym, że w ciągu roku można jedynie rozważyć obniżenie podatku. Nie wyobrażam sobie podwyższenia stawek, ponieważ

byłoby to działanie prawa wstecz, a to jest dopuszczalne zgodnie z konstytucją tylko wówczas, jeżeli się nie sprzeciwia demokratycznym zasadom państwa prawa. Sądy i trybunał konstytucyjny już się wypowiedziały, że w przypadku nałożenia obciążeń jest to niedopuszczalne wstecz, a wręcz pewnym wzorcem legislacyjnym jest możliwe długi okres wacatio legis zmian przepisów podatkowych.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – następne pytanie dotyczyło monitoringu i foto radaru – myślę, że na ten temat bardziej kompetentnego niż komendanta Straży Miejskiej nie znajdziemy – w związku z tym oddaje głos panu Witkowskiemu.

**Pan Andrzej WITKOWSKI** – Komendant Straży Miejskiej:

Szanowni państwo, odpowiadając na to pytanie chciałbym powiedzieć, że gdy zapadła decyzja o zakupie radaru również został rozpoczęty nabór na pracownika. Nabór taki został przeprowadzony na dwie osoby, ale jedna z tych osób zatrudniona w miejsce strażnika, który odszedł z pracy. Także w związku z decyzją o zakupie radaru zwiększono o jeden etat. Osoby te zostały przyjęte. Po przyjęciu, zgodnie z obowiązującym prawem, taka osoba nie jest od razu strażnikiem, musi przejść odpowiednie przeszkolenie, później musi odbyć praktykę, a po odbyciu praktyki, w wyznaczonym dniu musi stawić się w celu zaliczenia egzaminu i dopiero po otrzymaniu stosownych upoważnień od pana Burmistrza, może zacząć wykonywać obowiązki strażnika i tak to się też stało. Także te procedury są dosyć długie i dopiero ta osoba będzie mogła funkcjonować jako strażnik na koniec marca lub w pierwszych dniach kwietnia, czyli to już niedługo i stąd wszystko to się tak trochę przeciąga. Jeśli chodzi o fotoradar, to też nie jest to takie proste urządzenie, to nie jest długopis, że się wciśnie i on już działa – to są skomplikowane dwa programy. Także w między czasie szkolimy się, żeby można było to prawidłowo obsługiwać. I następna sprawa - to dostęp do CEPiK-u. Odpowiedni wniosek został do ministerstwa złożony – czekamy na odpowiedź. Tej odpowiedzi jeszcze nie ma. Także, no jeszcze to na pewno trochę potrwa i dopiero będzie można to wszystko uruchomić. Także jest urządzenie, ludzie są w tej chwili szkoleni i niedługo powinno to wszystko zacząć obowiązywać.

Jeżeli chodzi o monitoring – to jeżeli osoba, która obserwuje to, co się dzieje na ekranie, obserwuje widok z kamery, zauważy jakieś zdarzenie, które stanowi naruszenie prawa – wówczas robi odpowiednie zbliżenia, czyli tę kamerę zaczyna przestawiać w to miejsce, gdzie będzie najlepszy efekt i wtedy jest to nagrywane, są robione zdjęcia. Natomiast jeżeli nikt nie patrzy - to i nie widać w tej kamerze, że jest coś nie tak. To się nie nagrywa, ponieważ nie przynosi to absolutnie żadnego skutku. Jeśli bowiem obraz nie jest zbliżany,

to nagranie jest nieprzydatne z tego względu, że nie ma tam szczegółów. I nie można ustalić co to jest za osoba. A często jeśli nawet widzimy, że coś się dzieje, a w odpowiednim czasie nie wysłę się patrolu w to miejsce, to również może się okazać, że to co się nagrało - będzie nieprzydatne.

Jeśli chodzi o ten parking, to kiedy patrzymy na kamerę to, widzimy przecież płaski obraz i jeżeli ktoś przyjdzie do samochodu – otworzy drzwi, i jeśli nawet tymi drzwiami uszkodzi inny samochód, to i tak w tym czasie osoba, która będzie patrzeć w monitor nie jest w stanie powiedzieć czy ten kierowca, który przyszedł do samochodu tymi drzwiami uszkodził czyjs pojazd, czy nie. Żeby to było widać, to by musiała być kamera, która krąży nad tym parkingiem i z góry obserwuje obraz, i w danym momencie tam jest. Bo tak, jak patrzymy, to nawet jak te samochody tam stoją - to tak jakby jeden był oparty o drugi. Także nie jest możliwe odtworzenie, nawet jeśli by się to nagrywało bez udziału operatora – to nie jest to możliwe ustalenie czy ktoś uszkodził, czy nie. Za każdym jednym samochodem, który wyjeżdża z tego parkingu by musiał ktoś iść i oglądać czy tam były jakieś uszkodzenia, czy nie było. W innym wypadku, jeśli to by było tylko tak na sucho nagrywane, to niestety, ale to będzie materiał nieprzydatny.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Ja się nie zgadzam z tym, co mówił pan komendant i jest mi bardzo przykro, że usłyszałem taką odpowiedź nie wyczerpującą. Ponieważ w innych miastach jest tak praktykowane, że materiał jest nagrywany, natomiast sprzęt jest takiej jakości, że można obraz powiększyć. Poza tym była mowa o kolizji drogowej, samochodowej, czyli cofający samochód uderzył w drugi samochód. I proszę państwa, nie Straż Miejska jest od tego, żeby oceniać kto był sprawcą. Od tego jest Policja. Jest materiał dowodowy i Policja na podstawie tego jaki to był samochód, jaki kolor, na podstawie rejestracji ustala sprawcę i sąd orzeka o winie. Oczywiście są przypadki, w których na podstawie zapisu nie ustali się, ale są też przypadki proszę państwa, gdzie jest to bardzo pomocne i nikt mi nie wmówi, że nie ma to sensu - ponieważ w innych miastach jest to praktykowane i ma to sens. I ja nie oczekuje ani od Straży Miejskiej, ani od policji, żeby 24 godziny na dobę siedział pracownik, który będzie patrzył w monitor, chociaż byłaby to bardzo pożądana sytuacja. Ale proszę państwa, jeżeli nie stać nas na to, no to kupmy kilka dysków twardych i niech to się zapisuje. Bo co można powiedzieć mieszkańcowi miasta, który szukał pomocy na Policji, szukał pomocy w Straży Miejskiej, szukał pomocy u radnego, że co - wydaliśmy pieniądze, kupiliśmy kamery i nie nagrywają? - bo co? - bo tak jak powiedział pan komendant - bo to nie ma większego sensu? No, proszę państwa, naprawdę to nie jest próba żadnego ataku, tylko wyjścia z sytuacji. No nie są to wielkie pieniądze. Każdy wie, że sprzęt informatyczny

tanieje. Jest opcja taka, że można nagrywać z tych kamer – kwestia dokupienia paru dysków i ja myślę, że naprawdę należy się zastanowić nad tym, żeby w imię bezpieczeństwa mieszkańców doprowadzić do tego, aby ten obraz był rejestrowany przez 24 godziny na dobę. Inna sprawa – zastanawia mnie sens powieszenia kamery na boisku orlik. Czyjego bezpieczeństwa ma ta kamera pilnować ? Proszę państwa, wieczorem na boisku tym jest pracownik, który pilnuje znajdującej się tam młodzieży. On ma telefon i w razie pewnych nieprawidłowości może zadzwonić. Natomiast nocą ta kamera wisi po to, żeby pilnować majątku, żeby ktoś tego nie zniszczył, ale myślę, że nie jest to rozwiązanie komfortowe .

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ :**

Oczywiście zastanowię się nad propozycją pana radnego Mrowińskiego dotyczącą kupna dodatkowych dysków w celu całodobowego nagrywania wszystkiego, co się dzieje w mieście.

Natomiast jeżeli chodzi o orlik - panie radny, przecież ta kamera została tam zamontowana z tego względu, że młodzież po godzinach pracy trenera środowiskowego wchodziła przez płot i niszczyła ten obiekt. Także ja widziałem sens zainstalowania jej tam. Widział go również dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dlatego też w okresie zimowym, gdy jest o wiele mniejsze zagrożenie bezpieczeństwa przy ul. ZMS przenieśliśmy stamtąd czasowo tę kamerę na orlika i zobaczymy jak to będzie funkcjonować. Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego zdecydowała, żeby dokupić jeszcze taką kamerę i założyć ją na boisku przy ul. ZMS i pewnie w tym kierunku będziemy szli.

Następne pytanie dotyczyło zarządzenia nr 2/09 – mam nadzieję, że pan Sekretarz w sposób wyczerpujący odpowiedział panu na to pytanie.

Jeżeli chodzi o protokół kontroli RIO - to chce państwa poinformować i uzmysłowić, że to jest dokument liczący ponad 100 stron. A więc wydrukowanie tego wszystkiego dla wszystkich radnych - jest to materiał rzędu ponad 2 tysięcy kartek i myślę, że każdy z państwa radnych, kto będzie tym zainteresowany – bardzo proszę, jest u Sekretarza, może się zwrócić, przeczytać, może zostać mu udostępniony. Ale, żeby tyle drukować i niszczyć tyle papieru w dobie, kiedy jak niejeden z państwa dzisiaj już zauważył, mamy trochę cięższe lata i czekają nas pewne oszczędności ? – w związku z tym nie wiem, czy do końca to jest trafny wniosek.

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Panie Burmistrzu, tu jest 11 zarzutów. Ja z początku sądziłem, że ten protokół dotyczy tylko sprawy audytu, którą my radni rozumiemy. To jest problem trudny i pewnie go nie

rozwiążemy pomimo, że był, albo jest kolejny nabór. Natomiast bardzo ciekawe są inne zarzuty, które tu się pojawiły i myślę panie burmistrzu, że zasłanianie się tym, że papier jest drogi ? – ja bardzo chętnie papier kupię. Co jeszcze mam kupić, żeby pan mi ten protokół udostępnił? Poza tym pan mówi o drukowaniu – jeżeli jest on w wersji elektronicznej, to ja bym prosił o wypalenie go na płytę i płytę też przyniosę. I bardzo proszę o udostępnienie tego protokołu. Nie mówimy o wszystkich radnych – wystarczy jeden protokół dla Klubu Radnych Miasta Działdowa. Natomiast 100 stron – no, czytanie akurat radnych Miasta Działdowa nie boli.

**Pan MAZURKIEWICZ :**

Jeżeli to dotyczy tylko 2 egzemplarzy, to żadnego problemu nie ma, żeby to wydrukować. Ja liczyłem się z ilością dla wszystkich radnych. W związku z tym – oczywiście, że pan dostanie dla całego klubu radnych. I myślę, że te 11 zarzutów, o których pan raczył wspomnieć już było w jednej sprawie badanych i czym się skończyło? - to pani Przewodnicząca raczyła poinformować. Myślę, że te zarzuty, które pana tak podniecają są do zweryfikowania i czas pokaże, co rzeczywiście jest wartościowe w tych zarzutach i czy rzeczywiście Burmistrz Miasta i podlegli mu pracownicy popełnili jakieś uchybienia w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych .

*( przyjęto, że protokoły kontroli RIO otrzymają Przewodniczący klubów radnych)*

**Rany pan MROWIŃSKI :**

Panie Burmistrzu, jest bardzo brzydkie, że pan sprawą radnego Kaszubskiego próbuje przykryć sprawę kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jest to bardzo brzydkie i bardzo nie na miejscu.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta:

Ale proszę państwa, ja dzisiaj na tej sesji o panu Kaszubskim nic nie mówiłem. Także nie wiem skąd pan wysnuł takie wnioski, że ja próbuję coś przykryć ? Proszę pana, mnie w kraju nie było, jak pan Kaszubski był w **(ktoś z sali krzyknął - „w Tesco”)** w Tesco. Także pan Kaszubski też próbował mi powiedzieć na łamach stacji radiowej, że jest w tym mój udział, moja wina, no nie wiem jaki to jest mój udział? Ja nie będę pana Kaszubskiego w żaden sposób skarżył, czy odwoływał się, bo myślę, że jestem ponad to i sobie darujmy pana Kaszubskiego. Myślę, że na dzisiaj o tym panu żeśmy wystarczająco dużo powiedzieli. Myślę, że lepiej będzie wrócić do meritum i do odpowiedzi na pytania.

Następne zapytanie – pan Tessar , a dotyczyło ono utrzymania w okresie zimowym ulicy Asnyka. Odpowiedzi udzieli Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Nadzoru Właścicielskiego, pan Fabiński.

**Pan Wojciech FABIŃSKI** – naczelnik Wydziału GKW:

Jeżeli chodzi o utrzymanie zimowe ulicy Asnyka, to tak jak już wcześniej z panem radnym rozmawiałem - zostanie to uwzględnione przy sporządzaniu dokumentacji przetargowej na przyszły rok. Utrzymanie zimowe odbywa się do końca marca tego roku – więc nie mamy możliwości zmiany tej umowy. Natomiast jeżeli chodzi o zgarnianie tego śniegu - był brany pod uwagę przede wszystkim przypadek, gdzie została wyliczona powierzchnia, która bezpośrednio przylega do posesji oraz ta powierzchnia, która nie przylega do posesji i której utrzymanie należy do Gminy-Miasto Działdowo. Z wyliczeń jakie były przeprowadzone okazało się, że ta powierzchnia, która nie przylega bezpośrednio jest większa i stąd właśnie jedna strona była sprzątana, a druga nie. Ale jak już mówiłem, zostanie to uwzględnione i prośba mieszkańców zostanie również uwzględniona.

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza:

Chciałbym uzupełnić, bo tam jest taka dziwna rzecz, o której pan radny wspomniał, że część chodnika nie przylega do posesji. Tak więc jak wjeżdżał na chodnik spychać śnieg - to już nie wracał, żeby wycofać, tylko pojechał po całym chodniku. I ci, którzy byli dalej, skorzystali na tym. Po prostu technicznie musiał gdzieś ten śnieg zepchnąć, więc tak to robił. A przepis wymyślono w Sejmie taki, że jak przylega, to obowiązek jest właściciela, a jak nie przylega, to miasta. Kiedyś były inne przepisy, były mądrzejsze, ale one już nie obowiązują.

**Pan Burmistrz MAZURKIEWICZ** :

Na kolejne pytanie zadane przez panią Milewską, dotyczące ulicy Konopnickiej odpowie zastępca burmistrza, pan Duchna.

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza:

Ja mówiłem już pani radnej na Komisji, ale powtórzę. Otóż chcemy złożyć w tym roku wniosek o dofinansowanie z programu przebudowy dróg. I jeżeli będzie tam rondo, i cały ciąg aż do ulicy powiatowej, to dostaniemy dodatkowe punkty, gdyż połączenie drogi wojewódzkiej z powiatową jest bardziej punktowane, natomiast lokalne mniej. Także chcemy złożyć wniosek. Jeśli nam przyznają środki, to w przyszłym roku byłaby realizacja całości. Natomiast mogą nam nie przyznać, czego też nie wykluczam i dlatego zostało to podzielone na etapy, i wtedy byłby robiony ten etap - Konopnickiej plus rondo.



Ponieważ muszę się udać na spotkania wspólnot to odpowiem jeszcze na pytanie dotyczące dróg na osiedlu Lidzbarska. Proszę państwa, tam nie budowaliśmy dróg, a jedynie wymieniliśmy grunt. Taka sama praca była kiedyś wykonana na osiedlu Księżodworska. I teraz, po zimie, ten grunt nawet jak jest zagęszczony- to on i tak siądzie. Była pospółka tam posypana i wybrana na 40 cm, w tym celu, że gdy później drogi będą budowane – to nie będzie już potrzeby wymiany gruntu. Na całym tym osiedlu jest glina i czy się nasypie na wierzch trochę więcej, czy trochę mniej żuźla, czy czego innego, to zawsze będzie bajoro, bo w glinie wszystko utonie. Ta ulica jest w tej chwili z wybojami, ale jak tylko odmarznie zostanie ona naprawiona do takiego stanu, żeby było dużo lepiej. I tak ten stan dzisiaj jest tam taki, że jest tam twardo. Jeżeli ktoś chce obejrzeć ulicę, gdzie nasypało tylko żuźel na glinę, to jest to ulica Żytnia. Tam nie można nawet przejść i proszono nas, żeby coś zrobić, ponieważ gdy w tamtym roku wywożono z szamb nie dało się z tej ulicy wyjechać. Tak samo miejscowy przedsiębiorca, który sprzedaje kurczaki na bazarze był wyciągany ciągnikiem kilkakrotnie, a dzisiaj można przejechać. Ale niestety, żeby zrobić tam drogi, musimy najpierw wykonać kanalizację. W budżecie na ten rok jest przewidziany projekt i będziemy starali się, żeby to zrobić, a w następnych latach w zależności od tego, jakie miasto będzie miało środki, żeby robić też ulice. Dziękuję bardzo.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta:

Radna, pani Konarzewska zadała pytanie odnośnie obcinania drzew na osiedlu Nidzicka. Ja żywię nadzieję, że nie tylko poprzez przycinanie drzewa, czy krzewy usychają. Być może że też inne przyczyny były tego. Czy to jest badane? Jest jakaś ekspertyza na ten temat? Nie mniej jednak poproszę pana Brzozowskiego, żeby pielęgnację drzew wykonywał bardziej w sposób profesjonalny.

Obiecałem panu Nowickiemu, że na pytania dotyczące Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego dostarczę mu odpowiedź w formie pisemnej. Nie mniej jednak dla państwa winien jestem informację i taką informację, chociaż krótką przekażę. Co wpłynęło na to, że do tej podwyżki doszło? Otóż proszę państwa, wniosek został złożony do Urzędu Regulacji Energetyki 28 października ubiegłego roku. A dopiero po ponad 3 miesiącach, po wielu konsultacjach, ten wniosek został zatwierdzony. I to nastąpiło 2 lutego 2009 roku. Ogłoszenie w dzienniku urzędowym nastąpiło 9 lutego 2009 roku, a wprowadzić te zmiany przedsiębiorstwo może nie wcześniej niż 2 tygodnie po ogłoszeniu i nie później niż 45 dni od ogłoszenia. I w związku z tym, że te 45 dni upływałyby w miesiącu marcu – nie mógł tego robić od miesiąca kwietnia i zrobił to od miesiąca marca. W związku z tym, ta podwyżka średnio wyniosła 19,68 %. Oczywiście ceny oleju opałowego są znacznie wyższe od cen

węgla, czy miału. Ale ceny miału wiercie mi państwo, w roku ubiegłym z miesiąca na miesiąc rosły - powodując też określony wynik finansowy przedsiębiorstwa. Ten wynik za 2007 rok to ponad 20 000zł na minusie, natomiast prognoza za rok 2008 jest to 92 000 na minusie. A więc, czy ta decyzja pana prezesa była trafna, czy nie? - myślę, że tak, bo przecież przedsiębiorstwo nie będzie dokładać, a w razie czego, to my będziemy musieli z miejskich pieniędzy dołożyć. Poza tym zostało to ustalone z największym odbiorcą, jakim jest Spółdzielnia Mieszkaniowa. Jeszcze w roku ubiegłym były prowadzone na ten temat negocjacje przez ponad 3 miesiące. I został na tej niwie zawarty konsensus umożliwiający takie, a nie inne rozwiązania. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje, to państwo sobie doskonale przypominają, że dla Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego przekazaliśmy te pieniądze w 2007 roku na modernizację kotłowni przy ulicy Kolejowej – ta została wyłączona, a tam ciepło płynie z Polnej. W 2008 roku natomiast pojawił się problem wymiany komina, który był w znacznej części przerdzewiały i groził zawaleniem. Czy mogliśmy sobie pozwolić na to, żeby ten komin uległ zawaleniu? - pewnie nie. Były zalecenia powiatowego inspektora nadzoru budowlanego i prezes musiał ten komin wymienić. Zrobił to sposobem gospodarczym, nie kupował znacznie droższego, nowego komina. Kupił używany, ale jeszcze w dobrym stanie, który przez kilka ładnych lat może temu przedsiębiorstwu posłużyć. To tyle odnośnie pytania pana Nowickiego.

Następnie zapytanie pana Bedry - kryzys w skali miasta. Jak wiemy kryzys dotyczy nie tylko Polski, dotyczy całego świata. I miasto Działdowo leży póki co w Polsce, a więc też w jakiś sposób ten kryzys na nas oddziaływać będzie. Na pewno będzie oddziaływał bezpośrednio na większych lub mniejszych przedsiębiorców. Ale proszę państwa, co miasto w takim wypadku winno robić? - myślę, że właśnie uchwalenie budżetu na 2009 rok było trafnym rozwiązaniem, z uwagi na to, że wypełniając swoisty, lokalny interwencjonizm zaangażowaliśmy z własnych środków i środków zewnętrznych łącznie na inwestycje ponad 23 miliony złotych. A więc proszę państwa, tyle na inwestycje jeszcze w historii Działdowa zaangażowanych nie było. Lokalne firmy w związku z tym mają realną szansę, żeby te pieniądze zagospodarowywać, żeby brać udział w przetargach, żeby wygrywać te przetargi, i żebyśmy mogli im za wykonaną pracę, właśnie z tych piąteczek przeznaczonych na inwestycje zapłacić. Jeżeli natomiast będą przedsiębiorstwa takie, które znajdują się w trudnej sytuacji finansowej i to udokumentują, to mają możliwość ubiegania się o umorzenie podatku od nieruchomości, ewentualnie o inne działania miasta, czy Burmistrza, które będą podejmował, żeby tym przedsiębiorcom pomóc w prowadzeniu ich działalności gospodarczej. Natomiast, ja bezpośredniego wpływu na bezrobocie nie mam. To jest problem całego kraju i oczywiście miasta Działdowa. Cięcia w budżecie, o których pan

Bedra mówił też odczuwam, z tego względu, że na miasto Działdowo zostały nałożone nową Kartą Nauczyciela, dodatkowe obowiązki dotyczące sfery wynagrodzeń dla nauczycieli. Ze wstępnych wyliczeń wynika, że sięgają one ponad 600 000 złotych, a dostaliśmy na to niewiele ponad 100 000 zł. Będziemy więc musieli się zastanowić nad tym, skąd te 500 000 znaleźć, ewentualnie w jaki sposób uciąć. Po wstępnej analizie tej subwencji i kalkulacji kosztów własnych, zrobiłem zebranie z dyrektorami szkół, na którym prosiłem ich, żeby do końca marca tego roku przedłożyli mi tzw. pakiet oszczędnościowy. W związku z tym muszą nad tym pracować, dlatego że są pewne zmiany w regulaminie wynagrodzeń, będą też zmiany w wytycznych do organizacji roku szkolnego, żeby dostosować się do zaistniałej sytuacji. Nie będę tutaj w szczegółach o tym mówił, ale sytuacja wymusza określone działania i takich działań będziemy się podejmować. Natomiast póki co - nie ma zagrożenia co do wpływu największego do budżetu, jakim są odpisy od podatku dochodowego od osób fizycznych, gdyż za miesiąc styczeń otrzymaliśmy pieniądze porównywalne, a nawet niewiele większe niż w roku ubiegłym. Myślę, że jeżeli nawet ta kwota rządu 12 milionów złotych zmniejszy się do założmy do 11, czy 10, to będziemy w stanie temu podołać, gdyż muszę się państwu przyznać, że moje wstępne analizy, wyniki odnośnie efektu ekonomicznego za rok 2008 trochę przeszły moje oczekiwania, jest trochę więcej. Także póki co, nie ma zagrożenia dla budżetu i nie ma na razie mowy o tym, żebyśmy odstępowali od inwestycji. W dobie kryzysu inwestycje muszą być, bo są one najlepszym narzędziem przeciwdziałania kryzysowi i myślę, że na naszym lokalnym rynku sobie z tym kryzysem poradzimy, a przynajmniej może nie tak bardzo jak inni odczuwamy.

Jeżeli chodzi o przetargi, to proszę wybaczyć, ale nie odkrył pan Ameryki. My to już stosujemy od początku kiedy ja jestem i myślę, że burmistrz Duchna za czasów swojego rządzenia też podobne metody stosował, żeby uzyskać jak najlepszy wynik przetargowy. A o tym, jakie były tego efekty za lata 2007-2008 państwo doskonale wiedzą - i one same mówią za siebie.

Pan Ostrowski powiedział, że rondo przy PKO jest o wiele bardziej potrzebne, niż przy szpitalu. Oczywiście, podzielam pański pogląd panie Ostrowski. I też bym chciał, żeby Wojewódzki Zarząd Dróg wreszcie zainwestował i zrobił rondo przy PKO – jest to bowiem w ulicy o randze wojewódzkiej, a więc tam władny jest Wojewódzki Zarząd Dróg. Natomiast czy rondo przy szpitalu jest konieczne? – no, jest też potrzebne. A istniała możliwość uzyskania środków z Programu Budowy Dróg Lokalnych premiera Schetyny i skorzystaliśmy z tego. Dzięki temu będziemy mieli coś za połowę ceny, a na pewno ono się przyda.

Jeżeli chodzi o ulicę Świerkową na odcinku od Nidzickiej do Rydygiera - to też podzielam pańską obawę. I też widzę potrzebę zmiany jej nawierzchni. I obiecuję, że jeżeli tylko wygeneruję jakieś dodatkowe środki w tym roku, to postaramy się położyć nową nawierzchnię.

Droga na Jagiełły – to jest droga osiedlowa. Myślę, że większą wiedzę ma na ten temat burmistrz Duchna i on udzieli panu Ostrowskiemu odpowiedzi na piśmie.

Pan Demski - ulica Słoneczna. Też zostanie panu udzielona odpowiedź na piśmie.

Boiska zamknięte w weekendy. Proszę państwa, póki co mamy w weekendy otwarte boisko orlik i od 1 marca boisko wielofunkcyjne przy Zespole Szkół nr 2. Ale za to, żeby to boisko funkcjonowało i było otwarte, trzeba zapłacić. Nie mamy w budżecie przewidzianych pieniędzy dla poszczególnych szkół, żeby płacić za to, aby nauczyciele pilnowali tych boisk. Wygenerowaliśmy trochę środków przy Zespole Szkół nr 2 z oszczędności na dojazdach dzieci na pływalnię i tam, żeśmy się zdecydowali na to, żeby ten nowy obiekt był w weekendy obsługiwany przez nauczycieli wychowania fizycznego. Natomiast w dni powszednie będzie tam dozorował do godziny 20:00 dozorca tej szkoły.

Szalet w Działdowie. Panie Demski, w ubiegłym roku postawiliśmy nowy szalet przy parkingu na placu 1 Maja. Ponadto jest szalet przy ulicy Kościuszki naprzeciw bazaru, a w tym roku mamy zaplanowany szalet na placu Mickiewicza.

Pan Wojnarowski poruszył sprawy związane z nową nitką ciepłowniczą do ulicy między innymi Grottgera i sąsiednich. Jak państwo zauważyli wynik finansowy Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego za ten rok 2008 nie skłania do tego, żeby zadłużać się i robić inwestycję, która się spłaci w długim czasie, bo tych odbiorców nie wiadomo jeszcze ile będzie i czy ta inwestycja w ogóle jest opłacalna. Trzeba by było zrobić taką kalkulację przy deklaracjach poszczególnych właścicieli domków jednorodzinnych. I myślę, że taką kalkulację przesyła i da dla państwa odpowiedź.

Instalacja świateł na skrzyżowaniu Mławska -Wolność to jest droga wojewódzka, to jest w gestii drogi wojewódzkiej.

Natomiast jeżeli chodzi o stację benzynową konkurencyjną do innych, no nie jest to zadanie miasta. Musieliby z tym wystąpić do miasta. Póki co Intermarche, czy Brikomarche nie wystąpiło z takim wnioskiem. Ale wierzę mi, że to będzie utrudniona lokalizacja w tym terenie, gdyż przeznaczenie tego terenu jest inne. W związku z tym, nie wiem - trzeba by wystąpić o zmianę w planie, ale wiem, że jeden z działdowskich biznesmenów chce pobudować stację bezobsługową – też w tamtym rejonie. I być może, iż spowoduje to, że ceny paliw spadną i na innych stacjach, bo rzeczywiście sam tego doświadczam proszę państwa, i też mnie to burzy, czy w jakiś sposób denerwuje, kiedy widzę w sąsiednich

miastach, czy jadąc przez Polskę, że ceny, czy to gazu, czy to oleju napędowego, czy benzyny są o wiele niższe, niż w naszym mieście. Jest to dla mnie swoista zмова tych wszystkich, którzy tym towarem handlują.

**Pan Jerzy DEMSKI :**

Kto był taki mądry i zlikwidował boisko, które było poza terenem szkoły, przy ulicy Lenartowicza? Urządzono tam parking , a w zamian nie zrobiono nic. I tam nie potrzeba by było nauczyciela. A teraz dzieci nie mają gdzie grać.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ –** Burmistrz Miasta:

Już panu odpowiadam. Otóż już dzisiaj zleciłem i podpisałem umowę na wykonanie projektu budowy boiska „orlik” przy Szkole Podstawowej nr 3 i przy Gimnazjum numer 2 w Działdowie. A więc mamy szansę, żeby jeszcze dwa boiska typu „orlik” powstały w naszym mieście i z tej szansy skorzystamy. Będziemy je budować w roku 2010 przy znacznym zaangażowaniu środków rządowych i wojewódzkich. Jeżeli byśmy mieli – a mieliśmy taki zamiar - budować boiska wielofunkcyjne, tak jakie są przy Zespole Szkół nr 2 – to za podobne pieniądze możemy zrobić „orliki”, do których będzie dofinansowanie. A w tamtym przypadku nie było dofinansowania i nie możemy się spodziewać tego dofinansowania, a więc decyzja jest jednoznaczna - budujemy „orliki”. „Orliki” będą wyposażone w trenera środowiskowego. Do funkcjonowania tego trenera jest możliwość uzyskania dofinansowania. O takie dofinansowanie wystąpiliśmy w stosunku do „orlika” na ulicy Świerkowej i o takie będziemy występować przy Szkole Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 2. Myślę, że taki zespół boisk, typu „orlik” w takiej ilości będzie wystarczający do tego, żeby młodzież miała gdzie się podziać, nie tylko popołudniami w zwykły, szary dzień, ale również i w weekendy. Dziękuję.

**Ad pkt 26**

*Wolne wnioski i informacje :*

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Pani Przewodnicząca, Szanowni radni, chciałbym wrócić do początku naszej dzisiejszej, gorącej sesji i apelu pana radnego, kolegi Michała Struzika. Ja bym się w pełni podpisał pod tym apelem o pewną powagę, rozsądek, o merytoryczne uwagi i obrady, bo pan Michał

raczył być powiedzieć, składając te interpelacje do pani Przewodniczącej, że Klub oczekiwał na merytoryczną, spokojną odpowiedź. Tak więc bardzo chętnie bym się podpisał pod tą wypowiedzią, gdyby nie to, że jak czytam te interpelacje i zapytania, to już wywołują one pewne wątpliwości. Bo proszę państwa, może wyrwane z kontekstu, ale jednak z tejsze interpelacji, zapytania. „Przewodnicząca prawdopodobnie, celowo nie sprawdziła wyników głosowania...” - wypowiedź ta budzi poważne wątpliwości. „Tego typu działania Przewodniczącej świadczą, że najprawdopodobniej chciała się pozbyć niewygodnego Radnego. Stawiam pytanie: - w jakim celu użyła tak haniebnego podstępu? - Czy tego typu postępowanie Przewodniczącej jest piękną misją itd. Ocenę działania Przewodniczącej pozostawiamy ocenie mieszkańców.” Czy też fragment z drugiej interpelacji – zapytania: „O ile potwierdzi się teza, że rzeczywiście pobierała wynagrodzenie itd. , a tym samym działała na szkodę interesu publicznego. - Jeśli potwierdzi się ww. teza, czy zrezygnuje z funkcji Przewodniczącej Rady Miasta i wygasi swój mandat? - Czy uczestnictwo w Radzie Miasta nie koliduje z pracą w szpitalu. My jako Radni powinniśmy się pochylić nad przypadkiem Przewodniczącej Rady Miasta. I proszę państwa, te przywołane fragmenty obydwu zapytań - interpelacji, jak również fakt, że one zostały wykonane w pięciu egzemplarzach do wiadomości Redakcji Tygodnika Działdowskiego, Gazety Działdowskiej, telewizji kablowej budzą moje wątpliwości, czy rzeczywiście idzie o uzyskanie merytorycznej, poważnej, spokojnie wyważonej odpowiedzi, czy też – no właśnie – jest to jakiś spektakl medialny, publiczny. Bo proszę państwa, niedawno żeśmy przyjmowali zmianę w Statucie, gdzie mamy wyraźnie powiedziane, co to jest interpelacja?, co to jest zapytanie?. Jest tam wzór nawet. Czy taką interpelację, zapytanie możemy traktować, jako próbę uzyskania merytorycznej, poważnej, spokojnie wyważonej odpowiedzi? Ale powtarzam, w całości podpisuję się pod apelem pana Michała Struzika. Bądźmy poważni, obradujmy spokojnie, merytorycznie, jak słusznie zauważył - jeden z mieszkańców Działdowa na dzisiejszej sesji : „Dajmy spokój! Niech wojenki toczą się na górze, a my tu w Działdowie pozostanmy na trochę wyższym poziomie”. Dziękuję.

#### **Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Tak, mój Szanowny przedmówca powiedział: „Dajmy spokój wojenkom” - i rzeczywiście proszę państwa, godzinę temu również powiedzieliśmy, żeby nazwisko Bogdana Kaszubskiego nie było wymienione - podczas kiedy kolega rzeczywiście używa tutaj fragmentów interpelacji pana Bogdana Kaszubskiego. Zamknijmy więc w końcu ten temat. Nie poruszajmy pana Bogdana Kaszubskiego i dajmy spokój wojenkom. Bo przebieg dzisiejszej Rady wskazuje na to, że ta wojenka została zainicjowana niekoniecznie przez jedną ze stron. Dziękuję bardzo.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** – Sekretarz Miasta :

Poprzez fakt transmisji często państwo podkreślacie ten wymiar informacyjny sesji, ten wymiar edukacyjny sesji. Ja chciałbym zwrócić Szanownym państwu uwagę na taką kwestię. Skojarzyłem to bezpośrednio z przeczytanym dzisiaj na Wirtualnej Polsce doniesieniem o tym, że aby niewidomy mógł głosować – to musi łamać prawo. I na to się godzi każdy organ w tym państwie z Państwową Komisją Wyborczą włącznie, bo aby zagłosować - musi z kimś wejść i ktoś za niego musi to zrobić. W majestacie prawa – łamie prawo. Do czego zmierzam? – zmierzam do tego, że zacytowane przez pana Grzegorza Mrowińskiego przepisy dotyczące urlopów są formalną prawdą, świętą prawdą. Tylko konia z rzędem temu, kto chcąc pracować społecznie, jest w stanie w takich właśnie wymiarach taki urlop wykorzystywać bez dzielenia go bardziej, niż dopuszcza to kodeks.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady :

Dziękuję za wszystkie wypowiedzi. Mam nadzieję, że następna sesja będzie już w atmosferze przyjaźni i spokoju.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodnicząca zamknęła XXII sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokółowała

Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady

Teresa Bartkowska-Furtak